

# SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

PRENUMERATA ROCZNA  
30 ZŁOTYCH.

OD 6 EGZEMPLARZY 25 ZŁ.

NUMER POJEDYŃCZY 60 GROSZY.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 52.020

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
WARSZAWA,  
MARSZAŁKOWSKA 81 a

TELEFONY: REDAKCJI 9-66-06.  
ADMINISTRACJI 9-61-92.

Redakcja rękopisów nadesłanych  
nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: Strona w tekście: 350 zł.  $\frac{1}{2}$  — str.  
175 zł. —  $\frac{1}{4}$  str. 87 zł. 50 gr. Poza tekstem za str.  
250 zł. —  $\frac{1}{2}$  str. 125 zł.,  $\frac{1}{4}$  str. 62 zł. 50 gr.  
Publikacje bilansów o 50% drożej. Ogłoszenia  
instytucji komunalnych (dostarczone bezpośrednio do Administracji) za str. 120 zł.,  $\frac{1}{2}$  str.  
60 zł. —  $\frac{1}{4}$  str. 30 zł.

Redaktor — Dr. Maurycy Zdzisław Jaroszyński.

ROK XVI.

WARSZAWA, 2 WRZEŚNIA 1934 r.

Nr. 35

TREŚĆ Nr. 35. Oddłużenie rolnictwa — J. Kom. Kilka uwag na temat K. K. O. — A. Ryszawy. Sprawy bieżące. Wiadomości zagraniczne. Wiadomości gospodarcze. Poradnik. Przegląd wydawnictw. Wydawnictwa nadesłane. Komunikaty.

## Oddłużenie rolnictwa

Zapowiedziane przez szefa rządu, a znajdujące się obecnie w stadium opracowywania, zarządzenia oddłużeniowe w zakresie rolnictwa scharakteryzować się dadzą w ogólnych zarysach w sposób następujący (W ogólnych zarysach — dlatego, że uchwalone przez Komitet Ekonomiczny Ministrów zasady podejmowanej akcji są generalnymi wytycznymi, a więc z natury rzeczy nie przesądzającymi szeregu być może ważnych z punktu widzenia dłużników czy wierzycieli, lecz drugorzędnych z punktu widzenia ogólnego, szczegółów).

Przedewszystkiem obecna akcja oddłużeniowo - konwersyjna w rolnictwie pomyślana została jako ostatecznie regulująca problem oddłużeniowy i to w ten sposób, aby po upływie jakiegoś czasu, po stopniowej likwidacji ustawodawstwa ochronnego, mógł w dziedzinie stosunków finansowych rolnictwa nastąpić powrót automatyzmu gospodarczego. Opierając się na takim założeniu, zasady nowej akcji oddłużeniowej rolnictwa idą znacznie dalej aniżeli dotychczasowe zarządzenia. Z uwagi jednak na to, że podejmowana akcja zaangażuje Skarb Państwa w daleko idącą pomoc dla oddłużanych warsztatów, zakres jej różniczkowany będzie w zależności od wzajemnego stosunku takich elementów, jak przedewszystkiem wielkość obszaru gospodarstwa wiejskiego i stopień jego zadłużenia. Innymi słowy rozmiary akcji nie będą dla wszystkich gospodarstw jednakowe.

Przy przeprowadzaniu więc akcji konwersyjno-oddłużeniowej rozróżniane będą gospodarstwa rolne według ich obszaru i stopnia zadłużenia w sposób następujący:

*Kategoria A* obejmować będzie bez względu na stopień zadłużenia wszystkie gospodarstwa do 50 ha (w niektórych okręgach granica ta będzie mogła być podwyższona do 100 ha) z wyjątkiem gospodarstw ogrodniczych, prowadzonych w sposób handlowy.

*Kategoria B* obejmować będzie gospodarstwa rolne nie przekraczające na terenie poszczególnych okręgów 500 wzgl. 1000 ha oraz gospodarstwa ogrodnicze prowadzone w sposób handlowy z tym jednak, że ogólne zadłużenie gospodarstw tej kategorii nie może przekraczać 75% szacunku.

*Kategoria C* obejmować będzie pozostałe gospodarstwa rolne. Gospodarstwa tej kategorii będą mogły korzystać z dobrodziejstw akcji oddłużeniowej tylko wtedy, kiedy ogólne ich zadłużenie nie będzie przekraczało:

1) zadłużenie gospodarstw o obszarze od 500 ha (względnie 1000 ha) do 1000 ha (wzgl. 1500 ha) — 50% szacunku;

2) zadłużenie gospodarstw o obszarze od 1000 ha (wzgl. 1500 ha) do 2000 ha (wzgl. 2500 ha) — 40% szacunku;

3) zadłużenie gospodarstw o obszarze powyżej 2000 ha (wzgl. 2500 ha) — 30% szacunku.

Dla gospodarstw, które jako zadłużone nadmiernie nie będą mogły korzystać z dobrodziejstw ogólnej akcji oddłużeniowo - konwersyjnej, przewidziane zostało wydanie specjalnych przepisów o postępowaniu likwidacyjno - układowem. Przepisy te będą miały na celu ułatwić dłużnikom bądź zawarciu układu z wierzycielem, bądź przeprowadzenie likwidacji części lub całości ich substancji majątkowej. Gospodarstwa, które po wykorzystaniu przepisów o postępowaniu likwidacyjno - układowem obniżą stopień swego zadłużenia do norm przewidzianych dla gospodarstw kat. B lub kat. C, będą mogły być objęte akcją ogólną. Zaznaczyć trzeba, że postępowanie likwidacyjno - układowe będzie mogło być wszczęte nie tylko na wniosek dłużnika czy wierzyciela, ale również i z urzędu. Procedura tego postępowania będzie znacznie uproszczoną.

Przechodząc do omówienia ulg i pomocy, jakie zawierać będą zarządzenia oddłużeniowe, należy przede wszystkim podkreślić, że ulgi te będą dotyczyły długów rolnictwa, powstałych przed 1 lipca 1932 r. Jeśli chodzi o ogólną charakterystykę tych ulg, to streszcza się ona w tem, że gospodarstwa kategorii A będą korzystały w pełni ze świadczeń Skarbu Państwa i innych dobrodziejstw oddłużeniowych, gospodarstwa kategorii B będą korzystały w nieco mniejszym zakresie z tych dobrodziejstw, w jeszcze mniejszym natomiast — pozostałe gospodarstwa.

Ażeby zorientować się w rozmiarach ulg, jakie zawierać będą zarządzenia oddłużeniowe, omówimy je oddzielnie podług każdego rodzaju zadłużeń rolnictwa. W ten sposób omówimy kolejno ulgi w zakresie zadłużenia wobec prywatnych instytucyj kredytowych, wobec banków państwowych, wobec wierzycieli prywatnych i t. d.

#### *Długoterminowy kredyt Tow. Kredyt. Ziem.*

W długoterminowym kredycie Towarzystw Kredytowych Ziemskich (Wil. Banku Ziem., Pozn. Ziem. Kredyt.) nie są przewidziane żadne zmiany ani co do wysokości, ani terminów spłaty, ani też co do oprocentowania. Będą w tym kredycie nadal obowiązywały bez zmian postanowienia ustawy konwersyjnej z 20.XII.1932 r. Natomiast przewidziane jest obniżenie w niektórych instytucjach dodatku administracyjnego i rozszerzenie konwersji zaległości ratalnych.

#### *Kredyt w Bankach Państwowych.*

W zakresie kredytu długoterminowego przewiduje się obowiązkową konwersję zaległości ratalnych na pożyczki długoterminowe. Jeśli zaś chodzi o kredyt długoterminowy Państw. B-ku Rolnego, to przewidziana ponadto została rewizja kapitału dłużnego (zwłaszcza w kredycie meljoracyjnym). Rewizja ta będzie dokonana z uwzględnieniem stanu zadłużenia gospodarstwa rolnego wobec funduszu obrotowego Reformy Rolnej oraz funduszu b. banków państw zaborszych i innych instytucyj kredytowych. Jeśli zaś chodzi o kredyt krótkoterminowy banków państwowych, to w zasadzie będą się doń odnosiły te same postanowienia, jak i co do kredytu krótkoterminowego innych instytucyj kredytowych. W pewnych jednak kategoriach kredytów (np. kłeskowe, celowe) przeprowadzona będzie rewizja zadłużenia w kapitale.

#### *Kredyty Funduszu Obr. Ref. Rolnej i Funduszu b. banków państw zaborszych.*

W zakresie kredytów, pochodzących z Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej i z Funduszu b. banków państw zaborszych, z których korzystały głównie gospodarstwa drobne, przewidziane zostały poważne ulgi, polegające na rewizji kapitału dłużnego. Ulgi te będą udzielane — jak już powiedzieliśmy — przy uwzględnieniu ogólnego zadłużenia rolnika, a w szczególności stanu zadłużenia wobec Państw. B-ku Rolnego.

#### *Kredyt krótkoterminowy instytucyj kredytowych.*

W dziedzinie kredytu krótkoterminowego, udzielonego rolnikom przez poszczególne instytucje kredytowe, przewidziane jest wprowadzenie przymusu konwersji. Przymus ten będzie odnosił się tylko do kredytów, udzielonych gospodarstwom kategorii A i B. Przymus będzie obowiązywał zarówno wierzycieli, jak i dłużników. Oprocentowanie przymusowo skonwertowanych krótkoterminowych kredytów rolniczych ustalone będzie na 4½%. Termin spłaty dla gospodarstw kat. A — 14 lat, kat. B — 10 lat.

Konwersja będzie dokonywana nadal poprzez Bank Akceptacyjny, będzie natomiast znacznie uproszczona procedura postępowania w stosunku do kredytów przymusowo konwertowanych.

Konwersja zaś kredytów, udzielonych gospodarstwom kat. C., nie będzie miała charakteru przymusowego. Komitet Konwersyjny Banku Akceptacyjnego będzie nadal kwalifikował poszczególne konwersje, przyczem jednym z warunków, kwalifikujących do konwersji będą oznaczone wyżej normy zadłużenia gospodarstwa rolnego. Skonwertowane kredyty krótkoterminowe gospodarstw kat. C. spłacone będą musiały być w terminie 10-cio letnim, instytucje zaś wierzycielskie nie będą korzystały z pomocy Skarbu Państwa, przyznawanej w innych wypadkach tym instytucjom.

#### *Kredyt osób prywatnych.*

W dziedzinie kredytu osób prywatnych przewidziane zostały następujące zarządzenia: Zadłużenie z tego tytułu gospodarstw kat. A będzie przymusowo skonwertowane. Oprocentowanie skonwertowanego długu ustalone będzie na 3%, termin zaś spłaty na lat 15-cie. Wprowadzony będzie jednak rygor, że na wypadek niezapłacenia przez dłużnika należnych w ciągu 3-ch kwartałów rat cały dług stanie się wymagalny. Dłużnicy zaś spłacający przed terminem swe zobowiązania korzystać będą z pewnych bonifikat.

Jeśli chodzi o zadłużenie wobec osób prywatnych, powstałe z tytułu parcelacji, to będzie ono zrewidowane z uwzględnieniem zmian w cenie ziemi, zaszytych od czasu jej nabycia.

Należy podkreślić, że na gospodarstwa nie posiadające uregulowanych hipotek nałożony będzie obowiązek rejestracji skonwertowanych zobowiązań. Rejestracja ta pomyślana została jako środek zastępujący zabezpieczenie hipoteczne należności wierzycieli.

Co się tyczy zadłużenia wobec osób prywatnych gospodarstw kategorii B i C, to gospodarstwom tym przyznane będzie prawo spłaty swych prywatnych zobowiązań listami zastawnymi instytucyj ziemskiego kredytu długoterminowego. Takiej samej spłaty domagać się będzie miał prawo i wierzyciel.

Możliwość otrzymania przez dłużnika pożyczki konwersyjnej w listach zastawnych oceniana będzie przez instytucję emisyjną. W razie jednak, gdyby zadłużenie prywatne gospodarstw kat. B nie zostało skonwertowane na pożyczki w listach zastawnych, urzędy rozjemcze będą uprawnione do uregulowania tego zadłużenia podobnie do zasad przewidzianych

dla gospodarstw kategorii A. W wypadku zaś, gdyby chodziło o uregulowanie zadłużenia prywatnego gospodarstw kat. C, urzędy rozjemcze będą mogły uzależnić przyznanie ulg od uprzedniego przeprowadzenia postępowania układowo - likwidacyjnego.

Ważne będą również w zakresie zadłużenia prywatnego postanowienia, dotyczące rewizji zobowiązań z tytułu długów rodzinnych i zobowiązań hipotecznych małżonków. Przewidziana została m. in. specjalna uproszczona procedura dla skreślenia wszelkich fikcyjnych obciążeń hipotecznych.

Jako szczególna wreszcie ulga, dotycząca wszel-

kich typów zobowiązań objętych akcją, przewidziana została możliwość spłaty tych zobowiązań papierami procentowymi, wskazanymi przez Ministra Skarbu. Spłata ta będzie mogła być dokonywana według nominalnego kursu papierów, jednak najdłużej w ciągu lat 3-eh. Wobec dość znacznych różnic pomiędzy kursami nominalnymi a giełdowymi większości naszych walorów, możliwość takiej spłaty otwiera przed rolnikami widoki na szybką i korzystną spłatę zobowiązań.

*J. Kom.*

## Kilka uwag na temat K. K. O.

Rola komunalnych kas oszczędności, jaką winny one spełniać, stanowi zagadnienie dużej wagi w szczególności w dobie kryzysu.

Samo biadanie na wyjątkowo ciężkie położenie gospodarcze, bezradne wyrzekanie na kryzys, aczkolwiek jest zjawiskiem nagminnym, jednak nie prowadzi do celu; trzeba ogólnego wysiłku, zmierzającego do przełamania zgubnej apatii. Trzeba szukać dróg, jeżeli nie prowadzących do złamania kryzysu, to przynajmniej do jego osłabienia.

Nie trzeba udowadniać, że kapitalizacja tak zagranicą, jak i u nas jest podstawą dobrobytu i rozwoju gospodarczego, a szczególnie wśród tych narodów, które posiadają surowce w należytej ilości oraz odpowiednią ilość rąk roboczych.

Dostatek surowców, odpowiednia suma rąk roboczych i kapitał to czynniki dobrobytu. Polska koryzysta z surowców obcych, szczególnie techniczno-obronnych i z kapitałów obcych. Jesteśmy więc krajem, który nie może stać się w takim stopniu samowystarczalnym jak Rosja, Anglja lub Stany Zjednoczone. Stąd też płynie wniosek, że kapitalizacja jest zdrowem i zewszehmiar poparcia godnym zjawiskiem, bo przyczynia się w większej czy mniejszej mierze do samowystarczalności, tak zwłaszcza dzisiaj modnej wśród narodów, odgradzających się barjerami celnymi.

Był czas powstawania i otwierania oddziałów bankowych najrozmaitszych banków prywatnych we wszystkich znaczniejszych skupiskach ludzkich. Banki runęły — oddziały zlikwidowano. Dzisiaj w większości powiatach K. K. O. stały się jedynymi instytucjami kredytowymi, działającymi na terenie całego powiatu, a zatem muszą być siłą konieczności par excellence instytucjami, opartymi na zdrowych i trwałych podstawach, dającymi gwarancję wkładcom i ciułaczom, że ich pieniądz nie będzie zmarnowany lub unieruchomiony. Oparte o zdrowe podstawy K. K. O. mogą wypowiedzieć zaciętą walkę z pseudo finansistami i różnymi dyskonterami, których niestety nie brak prawie w każdym większym ośrodku miejskim. Wiadomy mi jest fakt z jednego miasta powiatowego, w którym grasował, a może i jeszcze grasuje wcale niepokazny żydek, skupujący za bezcen tytuły wykonawcze i działający wraz z komornikiem i tak na tego ostatniego wpływający, że ludność tego miasta tytułowała go drugim komornikiem.

Walkę z gangreną na żywym ciele może wypowiedzieć sprężysty kierownik k. k. o., świadomy swoich celów i zadań i tylko wtedy, kiedy instytucja, na czele której stoi, sprosta zadaniom i zaspokoi wszystkie zdrowe potrzeby ludności, wymagającej doraźnej lub stałej pomocy kredytowej w takiej czy innej formie.

Z tego, co powiedziałem, wysnuwam wnioski, może zbyt ryzykowny, że k. k. o. powinna być jedyną na terenie danego powiatu instytucją, rozprawdającą kredyt. Wszystkie inne instytucje centralne jak np. Państwowy Bank Rolny winny działać na terenie powiatu tylko za pośrednictwem K. K. O. jako swych bezpośrednich klientów. Wszelki kredyt tak dla gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych jak i stefczykowskich winien płynąć poprzez k. k. o. Powie niejeden, a statut nie pozwala, a okólnik? Lecz to nie argument, bowiem statut może być odpowiednio zmieniony, a okólnik cofnięty.

Rozumie się, że sama myśl przezemnie podjęta może być wykonana po zastosowaniu całego szeregu warunków i restrykcji, z których tu wymienię kilka. Przedewszystkiem racjonalna polityka gospodarczo-finansowa w powiecie winna mieć przed oczyma fakt, aby obok dobrze zorganizowanej i należycie prosperującej kasy stefczykowskiej nie zakładać gminnej kasy pożyczkowo - oszczędnościowej i odwrotnie, a jeżeli taki wypadek już istnieje, to natychmiast przystąpić do zlikwidowania słabszej, bowiem one jako siostrzane instytucje, wzajemnie nie powinny konkurować. Nie poruszam tu sprawy, która z tych instytucji jest lepszego typu, gdyż każda z nich ma swoich zwolenników i przeciwników, lecz stawiam zasadę, że na jednym terenie winna istnieć i działać jedna kasa, mocno ugruntowana, dobrze zorganizowana, posiadająca pełne zaufanie.

Drugim z kolei doniosłym warunkiem, to bezstronne i ideowe pojmowanie zasad kredytowania, bez jakichkolwiek celów ubocznych. A zatem poza kredytami specjalnymi, jak np. dla rzemiosła, K. K. O. winna otrzymywać kredyty z instytucji centralnych, i je przynajmniej w 60% rozprawdzać pomiędzy kasy niższego od siebie typu jak gminne kasy pożyczkowo - oszczędnościowe lub kasy stefczykowskie. Przez tak pomyślaną współpracę K. K. O. będzie rozprawdzać kredyt bezpośrednio między mieszkańcami miast i rolników posiadających ponad

25 ha, natomiast kredytem dla rolników, posiadających do 25 ha winny się zająć gminne Kasy pożyczkowo - oszczędnościowe oraz kasy stefczykowskie lecz pod warunkiem, że tak jedne jak i drugie będą narówni kredytowo traktowane. W tym zakresie nie rozumiem stosowanej dzisiaj przez instytucje centralne polityki rozprowadzania kredytu i udzielania takowego bezpośrednio gminnym kasom pożyczkowo - oszczędnościowym, a w szczególności średniowiecznego muru obronnego co do udzielania kredytu kasom stefczykowskim. W moim pojęciu dopóki te rzeczy nie będą zrównoważone, dopóki wspólny język kredytowy nie będzie zastosowany bez ubocznych celów, dopóty racjonalne pojęcie instytucji kredytowych będzie wychodzić poza ramy swego przeznaczenia, dopóty czynniki decydujące i wpływające nie staną na wysokości zadania w przedmiocie tak gospodarczo i społecznie ważnym jak kredyt i to kredyt instytucji, działających na prowincji. Negacją, w stosunku do tego co powiedziałem, będzie Państwowy Bank Rolny, będą K. K. O. w powiatach, o ile te ostatnie nie staną na wysokości zadania.

Zapyta może ktoś z czytelników co za korzyść płynąć będzie z wyżej przedstawionej, współpracy K. K. O. z gminnymi kasami i kasami stefczykowskimi? Oczywiście naturalna, jaką każdy finansista przed oczyma mieć winien:

1) Najidealniejszy kierownik powiatowej K. K. O. nawet najlepiej zorganizowanej nie może znać dobrze wszystkich pożyczkobiorców, a szczególnie mniejszego typu, posiadających poniżej 25 ha ziemi, a którzy stanowią większość klientów K. K. O.

2) Moment przezemnie naszkicowany zmusi kierownictwo K. K. O. do udzielania pożyczek tylko tym gminnym kasom pożyczkowo - oszczędnościowym lub kasom stefczykowskim, które okazują naturalną żywotność i wywiązują się ze swych zobowiązań w terminie ustalonym. Wyobraźmy sobie, że na terenie pewnego powiatu działa 10 kas pożyczkowo - oszczędnościowych i 3 kasy stefczykowskie, z których 5 kas gminnych rozprowadza kredyt racjonalnie, przyjmuje wkłady drogą nie przymusową, a raczej propagandową, czy to indywidualnie czy to gromadnie jak przez sołectwa lub szkoły powszechne, i tylko jedna kasa stefczykowska pojmuje i rozumie swe zadania, bowiem wszyscy udziałowcy wpłacili zadeklarowany udział, wszyscy rozwijają należyłą propagandę, gromadzą swe oszczędności w zupełnym zaufaniu. Gdyby w takim wypadku K. K. O. otrzymany kredyt z centrali rozprowadziła czysto biurokratycznie i to bezmyślnie w procentowym stosunku ilościowym do istniejących kas tak gminnych pożyczkowo - oszczędnościowych jak i stefczykowskich, to rola tej K. K. O. byłaby zgóry według mnie chybiona i nie odpowiadającą jej istotnemu przeznaczeniu. Bo inaczej należy traktować kasę, której zarząd nie stosuje metody „litkupu“ przy udzielaniu kredytu, inaczej winna rozumieć i załatwiać, który idzie po chwilowy lub nawet dłuższy kredyt dla pomnożenia dóbr gospodarczych, do wzbogacenia się, a inaczej reflektanta li tylko konsumcyjnego, albo potrzebującego pieniędzy na urządzenie wesela. Ale aby odpowiednią politykę kredytową K. K. O. mogła należycie poprowadzić, to tak zarząd

jak i jej kierownik muszą znać i być wczuci w miejscowe warunki no i rozumieć swe posłannictwo społeczno - samorządowe. Inaczej będzie to groch rzucony na ścianę. W tem miejscu wskazałbym zasadę „odpowiedni ludzie na odpowiednich stanowiskach“.

W ten sposób przyjęta maksyma może naprawdę tylko wzbudzić zaufanie do działalności K. K. O. oraz odegrać pierwszorzędną rolę w dziedzinie gospodarczo - finansowej, a szczególnie pobudzić do szlachetnej rywalizacji kas niższego typu na danem terytorjum.

Stan dotychczasowy przedstawia się niejednokrotnie w ten sposób, że idzie biedny — nieszczęśliwy kmiotek do zarządu gminnej kasy pożyczkowo - oszczędnościowej i otrzymuje 300 złotych pożyczki, powiedzmy na zaprowadzenie hodowli kur zarodowych. Tensam osobnik idzie do starosty, przedstawia mu swój plan ulepszenia gospodarstwa w przedmiocie podniesienia jego rentowności i znowu otrzymuje kredyt na ten sam cel z K. K. O., a wreszcie jako członek kasy stefczykowskiej i od tej ostatniej. Wytwarza się chaos, stwarza się nadmierne obciążenie kredytem, szczególnie jeżeli ten ostatni poszedł na cel konsumcyjny. Zamiast poprawy gospodarstwa instytucje kredytowe mogą niebacznie przyczynić się do jego pogorszenia. Niezależnie od tego, co powiedziałem, K. K. O. winny odegrać pierwszorzędną rolę w organizacji kredytu na zastaw zboża. Prawda, że ta dziedzina jest nader trudna do zrealizowania w szerszym ujęciu ze względu na kosztowną procedurę zastawniczą oraz dosyć uciążliwą i wprost niedostępną dla drobnych właścicieli obiektów ziemskich, ze względu na brak przepisów prawnych co do zastawu dóbr ekonomicznych typu ruchomego, ze względu wreszcie na niewywiązywanie się tego typu pożyczkobiorców w terminach ze swych zobowiązań lub wogóle neglizowania ich z chwilą otrzymania pożyczki. W tym wypadku na terenie powiatu należałoby stworzyć odpowiednie zrzeczenie, któreby regulowało sprawy zastawowe i gwarantowało w wypadku uchylenia się pożyczkobiorcy z kredytu zastawowego. Naturalnie, że praktycznie ta rzecz może być trudna do zrealizowania 100%, tem nie mniej jednak nie jest niemożliwa. Czynniki obywatelski w szczególności mógłby tu odegrać niepoślednią rolę.

Drugim z kolei etapem działalności k. k. o. mogłyby się stać lokaty popularne lub pod zastaw precjozji.

O ile mi wiadomo ta forma operacji jest zupełnie niestosowana lub w bardzo nikłym zakresie. Przypuszczam, że w dużej mierze przyczynia się do tego fakt niewyszkolenia bankowego lub zgoła obawy przed tego rodzaju transakcjami. A przecież ta forma oszczędności i lokaty kapitałów jest najistotniejszą w dziedzinie kapitalizacji i chroni od zgubnych form tezauryzacji pieniądza. W tym wypadku należy tylko obmyśleć technikę i sposób załatwiania tych operacji. Wykluczam tu ryzykowne przedsięwzięcia. Ileż jednak jest pewnych zagwarantowanych? Dla przykładu wskażę, że w wielu wypadkach pod zastaw 100 rubli w złocie nie można otrzymać 300 złotych. Pytam się gdzie tu jest ryzyko, gdzie tu jest karkołomna operacja i w dodatku na szkodę kasy?!

Poza lokatą popularną zająć winno miejsce lo-

kowanie kapitałów w budownictwie i nabywaniu ziemi. Te formy lokaty wypierają bowiem niekorzystne momenty kapitalizacji pieniądza, wykluczając częstokroć bezprocentową pożyczkę dla obcego państwa w formie lokaty w walutach zagranicznych. Ta jednak forma według mnie wymaga oddzielnego i szczegółowszego omówienia, które być może będzie podjęte przez szanownych czytelników.

Trzecim z kolei etapem działalności k. k. o. winno stanowić porozumienie z P. Z. U. W. co do zaliczkowego odszkodowania pogorzelnego, wypłacanego za pośrednictwem k. k. o. lub współpracujących z nią kas gminnych pożyczkowo-oszczędnościowych lub stępczykowskich. Wiemy doskonale z praktyki życiowej, że częstokroć odszkodowanie pogorzelnego przychodzi do właściwych rąk zbyt późno. W międzyczasie rolnik zrujnowany pożarem chce się odbudować, trafia na okazyjne kupno odpowiednich budowli lub materiału służącego na ten cel, ale nie posiada środków materialnych, nie posiada odpowiedniej sumy pieniędzy. Po otrzymaniu odszkodowania z P. Z. U. W. okazja stracona, zmuszony jest przepłacić materiał w stosunku do poprzednio

oferowanego. W tym wypadku zaliczkowa wypłata odszkodowania pogorzelnego przez k. k. o. byłaby dobrodziejstwem z jednej strony dla ofiary pożogi, a z drugiej strony korzystną i bez żadnego ryzyka dla kasy operacją. Należałoby tylko specjalnie opracować warunki techniczne, oczywiście bez nadzwyczajnych trudności biurokratycznych. Jest to możliwe z tego względu, że władze powiatowe przy likwidowaniu pogorzelnego są w możności określić przybliżoną sumę odszkodowania, a zaliczkowa wypłata 50% tej sumy nie pociągałaby moim zdaniem ani ryzyka ani zbytej trudności. Tę formę działalności k. k. o. nastęrcza życie, które jest silniejsze od każdego, bodajby, najmądrzejszego przepisu prawnego. A dopóki instytucja kredytowa nie będzie szła w parze z życiem, dopóty jej żywotność nie będzie istotną.

Mam wrażenie, że znalazłoby się jeszcze dużo innych form operacji, które przyspieszyłyby tętno życia k. k. o. z pożytkiem dla obywatela i samej instytucji k. k. o.

A. Ryszawy.

## Sprawy bieżące

### REGULAMIN WYBORCZY DO RAD POWIATOWYCH.

W sprawie regulaminu wyborczego do rad powiatowych ukazało się rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 8 sierpnia 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 74, poz. 703), wydane na podstawie art. 57 ust. (6) i art. 129 ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 294) Regulamin wszedł w życie z dniem 22 sierpnia 1934 r. i obowiązuje na całym obszarze Państwa z wyjątkiem województwa śląskiego.

Radnych powiatowych do rady powiatowej wybierają *kolegja wyborcze*. Kolegja te składają się z wyborców, będących radnymi i członkami zarządu gmin wiejskich i miast niewydzielonych z powiatowych związków samorządowych. Wybory do rad powiatowych są *jawne*, na żądanie jednak 1/5 obecnych na zebraniu członków danego kolegium wyborczego wybory odbywają się *tajnie*, t. j. za pomocą kart do głosowania i kopert.

Ilość wybieranych przez poszczególne kolegja wyborcze radnych powiatowych zależy od ilości mieszkańców danej gminy wiejskiej lub miejskiej. A mianowicie we wszystkich gminach wiejskich, jak również w miastach, liczących do 10.000 mieszkańców, kolegja wybierają po *dwóch* radnych powiatowych; w miastach, liczących powyżej 10.000 do 15.000 mieszkańców — po *trzech* radnych; w miastach, liczących ponad 15.000 do 20.000 mieszkańców — po *czterech* radnych oraz w miastach liczących powyżej 20.000 mieszkańców — po *pięciu* radnych powiatowych. Na zarządzenie starosty powiatowego kolegium wyborcze objąć może radnych i członków zarządu dwóch i więcej gmin wiejskich i miejskich. W decyzji co do łączenia wyborców

z kilku gmin w jedno kolegium wyborcze starosta powiatowy ustala, ilu radnych ma wybrać każde kolegium oraz który z przełożonych gmin, objętych danym kolegium wyborczym, ma przewodniczyć. Przewodniczącym kolegium wyborczego z jednej gminy jest przełożony tejże gminy.

Wybrany na radnego powiatowego może być każdy obywatel polski bez różnicy płci, który ukończył do dnia zarządzenia wyborów 30 lat, włada językiem polskim w słowie i piśmie i posiada czynne prawo wyborcze do organów ustrojowych związków samorządowych na terenie gmin, tworzących wspólne kolegium wyborcze — bez względu na to, czy jest członkiem danego kolegium wyborczego, czy nim nie jest. Warunek władania językiem polskim obowiązuje o tyle, o ile nie został zawieszony w drodze rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych.

Wybory zarządza wojewoda, któremu służy ogólny nadzór nad ich przeprowadzeniem i który z tego tytułu posiada, wypływające z art. 67 ustawy samorządowej, prawo inspekcji lub rewizji. Na podstawie zarządzenia wojewody starosta powiatowy conajmniej na 6 dni przed terminem zebrania wyborczego zawiadamia przełożonych gmin o składzie poszczególnych kolegiów wyborczych z wymienieniem nazwisk przewodniczących, o liczbie radnych, jaką każde kolegium ma wybrać oraz o miejscu, dniu i godzinie zebrania wyborczego. Wybory nie mogą odbyć się w okresie pilnych robót polnych oraz w czasie uroczystych świąt. Treść zawiadomienia starosty powiatowego przełożeni gmin podają do wiadomości wszystkim wyborcom, członkom kolegium wyborczego, conajmniej na 3 dni przed terminem zebrania wyborczego.

Wybory przeprowadza *komisja wyborcza*, skła-

dająca się z przewodniczącego kolegium wyborczego jako przewodniczącego komisji wyborczej oraz z dwóch powołanych przez przewodniczącego członków kolegium, obecnych na zebraniu. Przed rozpoczęciem wyborów, bezpośrednio po wezwaniu przewodniczącego, członkowie kolegium wyborczego zgłosić winni *kandydatów* — przy wyborze dwóch radnych powiatowych, bądź *listy kandydatów* — przy wyborze trzech lub więcej radnych. Jeżeli kolegium wyborcze wybiera dwóch radnych, każdy wyborca głosuje tylko na jednego z ważnie zgłoszonych kandydatów, za wybranymi zaś komisja uznaje tych dwóch kandydatów, którzy otrzymali kolejno największą ilość ważnych głosów. W razie równości głosów rozstrzyga los, wyciągnięty przez przewodniczącego komisji wyborczej. Przy wyborach trzech lub więcej radnych wybory są stosunkowe na listy kandydatów.

Do ważności wyborów konieczna jest obecność conajmniej połowy plus jeden ustawowej liczby członków danego kolegium wyborczego. Zgłosić kandydatów może jedynie 1/6 ustawowej liczby wyborców, przyczem zgłosić lub podpisać można tylko jedno zgłoszenie, obejmujące najwyżej dwóch kandydatów. Lista kandydatów (przy wyborach trzech i więcej radnych) powinna być zgłoszona na piśmie lub ustnie do protokołu, podpisana lub zgłoszona wyłącznie przez obecnych na zebraniu wyborców w ilości, odpowiadającej cyfrowo conajmniej 1/6 ustawowej liczby członków danego kolegium wyborczego — o ile kolegium to obejmuje jedną tylko gminę, bądź 1/8 ustawowej liczby członków danego kolegium wyborczego — o ile kolegium to obejmuje dwie lub więcej gmin. Lista kandydatów może zawierać nazwiska najwyżej tylu kandydatów, ilu radnych powiatowych ma wybrać dane kolegium wyborcze, przyczem wyborca może podpisać lub zgłosić tylko jedną listę.

Poza przepisami powołanymi, rozporządzenie wykonawcze zawiera przepisy szczegółowe, dotyczące wyborów dwóch radnych, wyborów trzech i więcej radnych, wyborów uzupełniających, ogłoszenia wyników wyborów i protokołu wyborczego, protestów wyborczych i unieważnienia wyborów z urzędu oraz postanowienia końcowe. Do regulaminu dołączono w formie załącznika wzór protokołu wyborczego.

#### POMOC FACHOWA PRZY BUDOWIE SZKÓŁ POWSZECHNYCH.

Pismem z dnia 15.V. r. b. L. 6/2-34, zwróciło się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Towarzystwo Popierania budowy Publicznych Szkół Powszechnych z prośbą, aby architekci, podlegający władzom administracji ogólnej, otoczyli opieką budowę szkół powszechnych, z uwagi na to że, w poszczególnych powiatach na terenie Państwa budowa nowych izb lekcyjnych napotyka na trudności o charakterze techniczno kontrolnym.

Ponieważ w myśl art. 389 p. c. prawa budowlanego (rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16.II. 1928 r. Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 202), wykonywanie w miejscowościach wiejskich nadzoru nad budową i utrzymaniem budynków szkół powszechnych należy

do obowiązków wydziałów powiatowych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pismem okólnym z dn. 28lipca 1934 r. Nr. BB. 1-24 zwróciło się do P.P. Wojewodów z prośbą o wydanie właściwych zarządzeń, ażeby w wydziałach powiatowych które nie posiadają dotychczas własnych rzeczoznawców budowlanych, architekci powiatowi, lub ich zastępcy, okazywali w miarę możliwości pomoc fachową przy budowie szkół powszechnych i służyli radą zarówno przy sporządzaniu lub wyborze planów do budowy, jak i w czasie samej budowy zwracali uwagę na racjonalny sposób prowadzenia robót, w szczególności ze względu na niebezpieczeństwo grzyba oraz zachowanie warunków przeciwogniowych.

#### ZWALCZANIE ŻEBRACTWA I WŁÓCZĘGOSTWA NIELETNICH.

Uzupełniając okólnik Nr. 120 z dn. 7.XII.33 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Opieki Społecznej okólnikiem z dnia 17.VIII.1934 r. Nr. A.P. 25 — 8 zarządziło co następuje:

W ostatnich czasach daje się zauważyć znaczny wzrost żebractwa wśród nieletnich. Przyczyną tego wzrostu jest w wielu wypadkach walka, prowadzona z żebractwem i włóczęgostwem dorosłych, którzy pragną uniknąć zastosowania wobec nich środków zapobiegawczych i karnych wyręczają się nieletniemi, skłaniając ich do żebrania.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi o wydanie stosownych zarządzeń w celu przeciwdziałania temu szkodliwemu objawowi przez zwracanie szczególnej uwagi na wypadki żebrania nieletnich; w razie stwierdzenia, że nieletni skłoniony został do tego przez inne osoby, należy w stosunku do tych ostatnich zastosować sankcje karne, wynikające z art. 32 § 1 prawa o wykroczeniach.

#### KOMUNALNE OPŁATY ADMINISTRACYJNE ZA UDZIELANIE WŁADZOM SKARBOWYM INFORMACJI ADRESOWYCH.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystosowało do P.P. Wojewodów (z wyjątkiem śląskiego) i Przewodniczących Wydziałów Powiatowych następujący okólnik z dn. 10 sierpnia 1934 r. Nr. S. F. 67 — 93 — 3:

Według art. 1 ustawy z dnia 15 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 390) — gminy mogą pobierać opłaty administracyjne za czynności i świadczenia urzędowe w zakresie prowadzonej ewidencji i kontroli ruchu ludności. Między innymi są pobierane opłaty od urzędów skarbowych po 50, 75 i 80 groszy za udzielenie jednej informacji adresowej.

Wobec tego, że ilość zasięganých przez urzędy skarbowe informacji adresowych zwiększyła się znacznie od czasu przejęcia przez te urzędy egzekucji administracyjnej oraz wymiaru i poboru niektórych podatków (od nieruchomości, lokali i placów budowlanych), że znaczna część tych informacji dotyczy takich danin, w których interesowane są same

związki komunalne, a wysokość pobieranych dotychczas opłat komunalnych jest zbyt wygórowana, — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu prosi o spowodowanie w trybie art. 27 ust. 3 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. z 1932 r. Nr. 106, poz. 884), aby stawka opłat komunalnych za informacje adresowe dla władz i urzędów skarbowych została ustalona jednolicie na obszarze wszystkich gmin — w wysokości 5 groszy za jedną informację.

Taką bowiem wysokość opłat za informacje na druczkach, dostarczanych przez urzędy skarbowe należy uznać — wobec znacznej ilości zapotrzebowania — za dostateczny zwrot kosztów ponoszonych w tym zakresie przez zarządy gmin.

#### POSTĘPOWANIE PRZY ŚCIĄGANIU DANIN PUBLICZNYCH.

Niejednokrotnie organa gminne przetrzymują nakazy płatnicze i przesyłają je łącznie z upomnieniami, za które są pobierane opłaty. Postępowanie takie, jako niezgodne z obowiązującymi przepisami, słuszenie wywołuje niezadowolenie ludności.

Wobec powyższego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w piśmie okólnym z dnia 14 sierpnia 1934 r. Nr. S. F. 90 — 99 — 1 zwraca uwagę na niewłaściwość takiego postępowania i konieczność bezwłocznego doręczania nakazów płatniczych.

#### NIELEGALNY HANDEL ZWIERZYNĄ.

Pismem okólnym z dnia 20 lipca 1934 r. Nr. AP. 18—8, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało następujące zarządzenie:

Zaobserwowano, że w jesieni pojawiają się w handlu znaczne ilości drozdów, kwiczołów i paszkotów. Ponieważ na te gatunki zwierzyny myśliwi specjalnie nie polują, zabijając tylko nieznaczne ilości przy sposobności polowania na inną zwierzynę, nie ulega wątpliwości, że sprzedawane w handlu drozdy, kwiczoły i paszkoty dostarczane są nie przez myśliwych lecz głównie przez osoby, które łowią je przy pomocy siideł inb innych niedozwolonych sposobów łowienia zwierząt. Zwierzyna w ten sposób złowiona nie wykazuje żadnych ran postrzałowych.

Do masowego wybijania przy pomocy niedozwolonych sposobów zwierzyny, której stan ilościowy zmniejszył się ogromnie, przyczyniają się w dużej mierze handlarze dzierzyny, którzy zakupują zwierzynę złowioną niedozwolonym sposobem.

Ze względu na to, że masowe wybijanie drozdów, paszkotów i kwiczołów szkodliwe jest nietylko, jako objaw nielegalnego sposobu łowienia tej zwierzyny, lecz również przyczynia się do zwiększenia stanu szkodliwych owadów i ich gąsienic, co w konsekwencji może wyrzucić ujemne skutki tak w gospodarstwie leśnym, jak i w sadownictwie oraz ogrodnictwie — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi Pana Wojewodę (Pana Komisarza Rządu) o wydanie stosownych zarządzeń w celu wzmocnienia nadzoru nad osobami, co do których wiadomem

jest, że trudnią się kłusownictwem, a w szczególności łowieniem zwierzyny w sposób niedozwolony (siidla).

Z powyższych względów należy również zwracać specjalną uwagę na wypadki przenoszenia lub przewożenia wymienionego ptactwa oraz kontrolować ptactwo znajdujące się w miejscach sprzedaży w celu stwierdzenia, czy upolowane zostało ono w sposób dozwolony i ustalenia tą drogą, skąd w sposób niedozwolony upolowane ptactwo pochodzi.

Winnych wykroczeń należy pociągać do odpowiedzialności karnej (art. 41, 77 ust. 2; art. 53, art. 80 Prawa łowieckiego).

Zarządzenie powyższe wiąże się z okólnikiem Nr. 151 z dnia 7.VIII.1930 r. (Zb. Zarz. Min. Spraw Wewn. str. 758).

#### PRZESYLANIE ZAPYTAŃ DO REJESTRU SKAZANYCH NA USTALONYCH FORMULARZACH.

Z dniem 1 lipca r. b. weszło w życie rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 maja 1934 r. o rejestrze skazanych, ogłoszone w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 51, poz. 478. Rozporządzenie to, prócz wzorów kart karnych, odsyłaczy i zawiadomień, ustaliło także wzór zapytań o karalność, na jakim władze i urzędy powinny nadsyłać zapytania do Rejestru Skazanych.

Odtąd wszystkie władze i urzędy powinny przesyłać do Rejestru Skazanych zapytania o karalność na formularzach, sporządzonych według wzoru Nr. 9, dołączonego do rozporządzenia o rejestrze skazanych (§ 14), co w wysokim stopniu ułatwi załatwianie zapytań i wpłynie na szybkość załatwiania.

O druki wzorów tych należy zwracać się do Drukarni Więziennej w Warszawie, ul. Rakowiecka Nr. 37 (Mokotów), która zajmuje się przygotowaniem tych formularzy dla władz sądowych.

Według udzielonych informacji, należność za druki, o których mowa, wyniesie od 3 do 4 zł. za 1.000 egzemplarzy. (Pismo okólne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 30 lipca 1934 r. Nr. G.L. 50-18-72).

#### OBOWIĄZKOWE ZGŁASZANIE ZACHOROWAŃ NA TWARDZIEL.

Na podstawie art. 4 ustawy z dnia 25 lipca 1919 r. w przedmiocie zwalczania chorób zakaźnych oraz innych chorób, występujących nagminnie (Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 402) i art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 czerwca 1932 r. o przekazaniu zakresu działania Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawach zdrowia publicznego Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej (Dz. U. R. P. Nr. 52, poz. 493) Minister Opieki Społecznej rozporządzeniem z dnia 26 lipca 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 71, poz. 685) przedłużył na dalsze 6 miesięcy t. j. do dnia 13 lutego 1935 roku moc obowiązującą rozporządzenia z dnia 12 lipca 1930 r. w sprawie obowiązkowego zgłaszania zachorowań na twardziel (Rhinoscleroma) (Dz. U. R. P. Nr. 52, poz. 439), przedłużoną ostatnio rozporządzeniem z dnia 25 stycznia 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 13, poz. 105).

KOMUNALNE KASY OSZCZĘDNOŚCI WOJ. POŁUDNIOWYCH W 1933 R.

Komunalne Kasy Oszczędności województw południowych<sup>1)</sup> (Krakowskiego, Lwowskiego, Stanisławowskiego i Tarnopolskiego) zorganizowane są w Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie. W roku 1933 na terenie 4 województw pracowało 100 kas oszczędności. W ciągu roku sprawozdawczego połączono 2 Kasy w Bochni w Kasę Związku Międzykomunalnego oraz zlikwidowano K. K. O. m. Bolechowa, przybyła natomiast K. K. O. Pow. w Lesku, a zatem na koniec roku pozostało 99 kas. Stan K. K. O. woj. południowych w dniu 31 grudnia 1933 przedstawiał się następująco:

Województwo	K a s y				Ogólna liczba kas
	miej-skie	po-wiatowe	związków między-komun.	niekomunalne	
Krakowskie . . . . .	12	12	2	—	26
Lwowskie . . . . .	13	24	—	2 <sup>2)</sup>	39
Stanisławowskie . . . . .	4	12	—	—	16
Tarnopolskie . . . . .	2	16	—	—	18
R a z e m .	31	64	2	2	99

Od 1931 r. w rozwoju kas woj. południowych, daje się zauważyć spadek ogólnych sum bilansowych. I tak, w bilansie netto za 1931 r. ogólna suma bilansowa dla 102 kas wynosiła 384.820.768 zł., za 1932 r. netto — 383.885.974 zł., gdy za rok 1933 według bilansu brutto tylko 347.457.131 zł., suma ta ulegnie jeszcze zmniejszeniu po wyeliminowaniu z niej rachunków wynikowych.

Na pierwszy plan z pośród kas województw południowych wysuwają się kasy woj. krakowskiego i lwowskiego, reprezentujące ogółem ponad 308 milj. sumy bilansowej, co stanowi ponad 88%. Siłę finansową kas w poszczególnych województwach ilustrują poniższe cyfry:

Województwo	Liczba kas	Suma bilansowa na 31.XII. 1933
Krakowskie . . . . .	26	157.060.237.16
Lwowskie . . . . .	39	151.743.788.17
Stanisławowskie . . . . .	16	24.424.313.89
Tarnopolskie . . . . .	18	14.228.791.98
O g ó ł e m	99	347.457.131.20

Kapitały własne kas wzrosły w ciągu roku sprawozdawczego o dalsze odpisy z zysków. Na kapitały

1) Sprawozdanie z czynności Wydziału i Biura Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie za rok 1933. — Lwów 1934. — Str. 80 i 5 tablic.

2) Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie i Ukraińska Szczadnica w Przemyślu.

te składają się: kapitały zakładowe — złotych 1.248.421,90, fundusz na ewentualne straty — zł. 825.999,82, fundusz wyrównawczy zł. 794.540, oraz fundusz zasobowy — zł. 22.633.461,24. Niewielki wzrost, bo około 100.000 zł. wykazały kapitały zakładowe, natomiast fundusze zasobowe spadły z 23.177.199,21 w 1932 r. do sumy 22.633.461,24. Sprawozdanie Związku Polskich Kas Oszczędności za rok 1933 podkreśla, że kasy nie sięgają dla pokrywania strat, jakie mają i jakie będą mieć, do funduszy zasobowych i odpisują nieosiągalne pretensje jeszcze z bieżących dochodów (str. 49).

Kasy oszczędności woj. południowych od czasów wojny pierwszy raz wykazały spadek wkładów i to bardzo poważny, skoro bowiem rok 1932 zamykał się sumą wkładów zł. 297.533.446, rok 1933 wykazuje tylko zł. 247.162.936, spadek zatem wynosi zł. 50.370.510. Na ruchu wkładów w kasach województw południowych, zaciążyła w silnym stopniu dewaluacja dolara. „Zmniejszenie się stanu wkładów”, jak ocenia sprawozdanie Związku Polskich K. O. we Lwowie — „nie zostało spowodowane normalnym rozwojem procesu kapitalizacji, ponieważ wkłady w złotych wykazują stałe powiększanie się, natomiast nastąpiło bardzo poważne zmniejszenie się kapitału wkładowego z powodu znacznego ubytku wkładów dolarowych“. Popierają to następujące cyfry:

Wkłady złotowe wynosiły 31.XII.1932 r.	zł. 160.138.902,93
zaś 31.XII.1933 r.	„ 190.569.930,39
wzrosły zatem o	zł. 30.431.027,46

gdy w tymże czasie wkłady dolarowe wykazują następujące zmiany:

Stan 31.XII.1932 r.	\$ 15.524.807,14
zaś 31.XII.1933 r.	„ 10.016.461,12

spadek wynosił \$ 5.508.346,02

Jeśli uwzględnić kurs przeliczeniowy, po jakim wkłady dolarowe były wprowadzone do bilansu, ogólny spadek kapitału wkładowego wyniósłby tylko zł. 18.317.834,81 i nie zaciążyłby zbyt poważnie na rozwoju operacji kas. Połączony jednak ze spadkiem sumy — spadek kursu dolara, a dalej wpływająca stąd konieczność przerachowania wkładów dolarowych po kursie z 31.XII.33 r. t. j. 5.65, wpłynęła na to, że ogólny spadek sumy wkładów wzrósł o dalsze zł. 32.052.675,58, stanowiące różnicę kursu. Ostateczny zatem spadek wkładów, spowodowany wycofywaniem wkładów dolarowych i oficjalną dewaluacją dolara wyniósł na dzień 31 grudnia 1933 r. poważną sumą zł. 50.370.510,39 czyli około 17%.

Ruch wkładów zobrazuje następujące zestawienie:



Stan wkładów	Woj. Krak. 26 kas	Woj. Lwowsk. 39 kas	Woj. Stanisł. 16 kas	Woj. Tarnop. 18 kas	Ogółem 99 kas
<b>Stan 31. XII. 1932 r.:</b>					
A) Wkłady w złotych					
Suma (w tys. zł.) . .	75 092	69.819	9.980	5.248	160.139
Liczba książeczek . .	152.664	269.158	39.765	23.704	485.291
B) Wkłady w dolarach					
Suma (w tys. dolar.) . .	6.461	7.839	811	414	15.525
Liczba książeczek . .	19.598	33.750	4.220	3.064	60.632
<b>W 1933 r. przybyło</b>					
Wkłady w złotych					
Suma (w tys. zł.) . .	18.953	10.114	1.043	321	30.431
Liczba książeczek . .	3.042	641	5.082	309	9.074
<b>W 1933 r. ubyło</b>					
Wkłady w dolarach					
Suma (w tys. dolar.) . .	2.417	2.719	249	123	5.508
Liczba książeczek . .	5.275	9.221	513	342	15.351
<b>Stan 31. XII. 1933 r.:</b>					
A) Wkłady w złotych					
Suma (w tys. zł.) . .	94.045	79.934	11.022	5.569	190.560
Liczba książeczek . .	155.706	269.799	44.847	24.013	494.365
B) Wkłady w dolarach					
Suma (w tys. dolar.) . .	4.044	5.120	561	291	10 016
Liczba książeczek . .	14.323	24.529	3.707	2.722	45.281

Jak z powyższego wynika, proces poważnego spadku wkładów dolarowych i jednoczesnego silnego wzrostu wkładów złotych wzajemnie się uzupełniają. Jakkolwiek konwersja wkładów dolarowych na złotowe nie pokrywa w zupełności ubytku wkładów dolarowych tak w ich ilości, czego dowodem liczba książeczek, jak i w sumie, jednakowoż skonwertowanie blisko dwóch trzecich wkładów dolarowych na złotowe, może stanowić dowód, że kasy starały się opanować sytuację względnie pozytywnym skutkiem i że panika, jaką wytworzyła urzędowa inflacja dolara, nie odbiła się na wkładach złotych, a więc przeciwnie — wzmogła zaufanie do własnej waluty. Oczywiście, część wkładów dolarowych, wycofanych z kas poszła na tezauryzację złota, jako wartości najpewniejszej, jest to jednakże w wypadkach zachwiania się jakiegokolwiek waluty proces nieunikniony.

Rok 1933 przynosi w kasach województw południowych zmniejszenie się zadłużenia w instytucjach finansowych. Kredyty, z jakich kasy korzystały w bankach, wykazują spadek o 477.000 zł., natomiast redyskonto o 7.429.000 zł., tak, że ogólne zadłużenie kas zmniejszyło się o 8.707.000 zł. Objaw ten należy uważać za bardzo korzystny, zdrowy byt kas komunalnych powinien się bowiem opierać na kapitale własnym i wkładowym, korzystanie zaś z kredytów w instytucjach finansowych należy traktować jako konieczność, powodowaną nagłą potrzebą upłynnienia aktywów, związaną z większymi wypłatami wkładów.

Politykę kredytową kas oszczędności woj. południowych cechowały wyraźne objawy ściągania kre-

dytów oraz restrykcji kredytowych. Kredyty hipoteczne spadły o 4.566.000 zł. Duży wzrost cyfrowy wykazują pożyczki komunalne, gdyż o 9.784.000 zł. Jest to raczej przejaw porządkowania stosunków kredytowych z samorządami, przez eliminację z innych form kredytu, gdzie dotychczas były wykazywane pożyczki samorządowe, wszystkich kredytów zaciągniętych przez związki komunalne w oddzielnej grupę „kredytów komunalnych“. Nowych kredytów samorządom kasy w 1933 r. udzieliły bardzo niewiele. Mimo akcji wyodrębnienia kredytów samorządowych w oddzielną grupę, znaczna część tych kredytów ukryta jest w portfelu wekslowym i w innych pozycjach aktywów, a jak oblicza sprawozdanie Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie, ogólne zadłużenie związków samorządowych w kasach komunalnych jest o 12 milionów wyższe od wykazanego w bilansach, gdzie z reguły zamieszczane są w grupie kredytów komunalnych tylko długoterminowe skryptowe długi samorządów. Sprawozdanie wysuwa postulaty, aby zadłużenia te uporządkować i doprowadzić pod względem formalno - prawnym do należytej formy, a następnie dla kas, których płynność jest bardzo niska, rozpocząć akcję skonwertowania tych zadłużeń w innych instytucjach. Umożliwiłoby to samorządowi uzyskanie długoterminowych pożyczek na spłatę zobowiązań w kasach oszczędności i doprowadziło zadłużenia do normy, nieprzekraczającej możliwości kredytowych najbardziej obciążonych tym kredytem kas“.

Bardzo poważne zmniejszenie wykazuje portfel wekslowy, który wykazuje spadek o 44.177.000 zł., gdy bowiem stan portfelu wekslowego z końcem 1932 r. wynosił 165.949.000 zł. to stan za rok 1933 tylko 121.772.000 zł. Wynika z tego, że kasy, dotknięte spadkiem wkładów, stosowały szczególne ograniczenia w dziedzinie kredytu wekslowego. Poważną pozycję stanowią weksle protestowane i w skardze, gdyż stanowią około 30% portfelu wekslowego. Jeśli wziąć pod uwagę poszczególne kasy, stosunek procentowy weksli w portfelu do weksli w skardze ulega wielkim wahaniom. Rozpiętość wynosi od 4% do 60% portfelu. W tych warunkach sprawozdanie podkreśla konieczność regulowania i porządkowania zaległości, a w szczególności przez odpisy na straty należności wątpliwych, regulowanie drogą ustępstw wierzycielności mniej wątpliwych, a nadewszystko przez zawieranie układów konwersyjnych dla Banku Akceptacyjnego, gdzie Skarb Państwa gwarantuje 50% strat.

Znaczny spadek wykazują zadłużenia na rachunkach bieżących. Pozycja ta spadła o 13.359.000 zł. Nie jest to bynajmniej objawem ściągnięcia należności z tego tytułu, lecz wynika z przeniesienia części rachunków bieżących do grupy kredytów samorządowych i z podjęcia lokat w instytucjach finansowych, które służyły za rezerwę płynności.

Reparycję kredytów według stanu na 31 grudnia 1933 r. przedstawiają poniższe cyfry: (w tys. złotych).

Rodzaj kredytu	Woj. Krakowskie	Woj. Lwowskie	Woj. Stanisławowskie	Woj. Tarnopolskie	Ogółem
Pożyczki komunalne . . .	12.668	11.829	1.354	804	26.655
„ hipoteczne . . .	46.220	28.988	1.100	521	76.829
„ na skrypty dłużne . . .	1.462	635	323	62	2.482
„ zastawowe . . .	125	244	62	70	501
„ wekslowe . . .	35.918	34.527	10.872	7.282	88.599
Weksle protestowane . . .	8.588	21.061	2.261	1.264	33.174
R-ki bieżące . . .	1.071	13.059	2.272	390	16.792
Razem . . .	106.052	110.343	18.244	10.393	245.032

Pogotowie płatnicze gotówkowe i na rachunkach w instytucjach finansowych wynosiło 18.300.000 złotych, co stanowi około 7,5% wszystkich wkładów.

Rentowność kas zmalała skutkiem zmniejszenia operacyj i ustawowej zniżki oprocentowania. Dochody brutto w porównaniu z rokiem poprzednim spadły prawie o 20% do sumy 20.028.000 złotych. W związku z tem wysiłki zarządów kas skierowane były na utrzymanie równowagi budżetowej. Wydatki brutto spadły z 20.288.000 w 1932 roku do sumy 18.913.000 zł. w 1933 r.

*Es.*

#### STAN ZATRUDNIENIA NA ROBOTACH PUBLICZNYCH.

Stan zatrudnienia robotników na robotach drogowych, wodnych i kolejowych w dniu 1 sierpnia r. b. wynosił 192.208 robotników, łącznie z odrabiającymi świadczenia w naturze. Z ilości tej było zatrudnionych na robotach drogowych 87.436 osób, w tem na drogach państwowych 35.804, na drogach samorządowych 51.632 osoby, na robotach wodnych 9.956 osób i na robotach kolejowych inwestycyjnych 5.816 osób.

#### POW. ZWIĄZEK SAMORZĄDOWY W RYBNIKU NA POWODZIAN.

Wydział Powiatowy w Rybniku na posiedzeniu w dniu 2 sierpnia r. b. uchwalił udzielić Pow. Komit. Pomocy Ofiarom Powodzi w Rybniku 1.000 zł. tytułem subwencji.

#### BUDOWA MOSTU W POW. GARWOLIŃSKIM.

Pow. Zw. Sam. w Garwolinie przystąpił do budowy mostu żel.-betonowego na rzece Wildze pod Garwolinem. Jednocześnie rozpoczęto regulację rzeki Wilgi w obrębie miasta Garwolina. Zamierzonym jest również urządzenie kąpieliska i budowa bulwarów.

#### LUSTRACJA GOSPODARKI GMINNEJ W POW. GARWOLIŃSKIM.

Wydział Powiatowy w Garwolinie przeprowadził ostatnio lustrację gospodarki wszystkich gmin na terenie powiatu przez specjalnie zaangażowanych lustratorów. Rewizji w poszczególnych zarządach gminnych dokonano w jednym niemal czasie przy współudziale gminnych komisji rewizyjnych i pod kierunkiem inspektora samorządu gminnego. Poważniejszych braków i niedociągnięć w gospodarce gmin nie stwierdzono, t. zn. że gospodarka ta prowadzona jest racjonalnie.

#### OŚWIATA POZASZKOLNA W POW. WOŁKOWYSKIM W 1933/34 R.

W okresie sprawozdawczym przeprowadzono 36 kursów wieczorowych 3-stopniowych dla dorosłych

i młodocianych. Na kursach niższych stopni przeciętnie było słuchaczy około 20, na ogólnokształcących o charakterze rolniczym do 70 słuchaczy. Słuchaczy na kursach było ogółem 924. Kursy przeprowadzano w okresie zimowym od października do kwietnia. Prace świetlicowe prowadzono w 47 punktach. Lokal świetlicy mieścił się przeważnie w szkołach. W przysposobieniu rolniczym w większości zespołów brało czynny udział nauczycielstwo, przetwarzając teoretycznie z konkursistami tematy konkursowe i wogóle otaczając stałą opieką czynne zespoły. Czytelnie i biblioteczki istniejące na terenie powiatu są słabo zaopatrzone i wobec tego mało pomocne w pracach świetlicowych. W najbliższej przyszłości przewiduje się uporządkowanie akcji bibliotecznej w powiecie.

#### BUDOWA SZKÓŁ Powszechnych w POW. ŁOWICKIM.

Powiatowy związek samorządowy w Łowiczu podjął w r. b. planową akcję budowy szkół powszechnych w powiecie. Zasadniczym powodem podjęcia tej akcji ze strony pow. związku samorządowego była fatalna sytuacja, w jakiej znalazło się szereg gmin w powiecie pod względem zaopatrzenia w budynki szkolne.

Powołano do czynności przy Wydziale Powiatowym komisję propagandy i organizacji budowy szkół powszechnych, której członkowie reprezentują wszystkie strony zainteresowane w budowie szkół powszechnych. Wszystkie rady gminne przekazały na mocy formalnych uchwał sprawę budowy szkół wydziałowi powiatowemu, wraz z odpowiedniami na ten cel środkami.

Plan budowy szkół powszechnych przewiduje budowę 7 szkół o 51 salach szkolnych dla 3.100 dzieci oraz dokończenie budowy 3 szkół o 18 salach szkolnych dla 920 dzieci; koszt budowy tych szkół wyniesie 258.000 zł.

Wykonanie całości planu budowy szkół rozłożono na okres bieżącego roku oraz przyszłego wiosno - letniego sezonu budowlanego w ten sposób, iż w jesieni r. b. zostanie oddanych do użytku 35 sal szkolnych, w lecie roku przyszłego — 16 sal szkolnych.

Fundusze na budowę szkół przedstawiają się następująco: fundusze gminne na ogólną sumę 62.825 zł.; świadczenia pieniężne gmin w latach

1935/36 w łącznej sumie 39.910 zł.; fundusze gromadzkie i świadczenia dobrowolne ludności — 10.225 zł.; pożyczka względnie zapomoga ze strony Wydziału Powiatowego w materiale budowlanym i w gotówce na łączną sumę 28.840 zł.; pożyczki z Tow. Popierania Budowy Szkół Powszechnych w łącznej sumie 103.200 zł.; pozatem przewidziane są pożyczki średnioterminowe z miejscowych instytucyj kredytowych w łącznej sumie 13.000 zł.

#### POJAZDY MECHANICZNE W POLSCE.

Według danych Ministerstwa Komunikacji ogólna ilość pojazdów mechanicznych w Polsce na dzień 1 lipca r. b. wynosiła 35.258. W sumie tej mieści się 14.151 samochodów osobowych, 4.835 dorożek samochodowych, 1.663 autobusy, 5.132 samochody ciężarowe, 8.546 motocykli oraz 931 innych pojazdów mechanicznych. Największą ilość pojazdów zarejestrowano w Warszawie, a mianowicie 7.687, najmniejszą zaś w woj. poleskiem — 232. W Warszawie 1 pojazd mechaniczny wypada na 155 mieszkańców, w woj. poleskiem na 5.040 osób.

#### DZIAŁALNOŚĆ URZĘDÓW ROZJEMCZYCH.

Według ostatnich danych do urzędów rozjemczych wojewódzkich i powiatowych na całym terenie państwa wpłynęło dotychczas ca 445 tys. spraw na ogólną sumę 212,7 milj. zł. Urzędy rozjemcze załatwiły dotychczas przeszło 313 tys. spraw na ogólną sumę 164,2 milj. zł. i wstrzymały licytacje w 73.112 wypadkach.

#### OBNIŻENIE KOSZTÓW KREDYTU W ŚLĄSKICH K. K. O.

Zarząd Związku Komunalnych Kas Oszczędności woj. śląskiego uchwalił na ostatniem swem posiedzeniu zalecić komunalnym kasom oszczędności ob-

niżenie odsetek od 15 sierpnia r. b. od weksli zdyskontowanych z dotychczas pobieranych 7½% plus 1/8% prowizji na 7% bez żadnych dalszych dopłat. Z obniżonej stawki procentowej korzystać mogą tylko weksle, posiadające znamiona obrotu towarowego, czyli weksle handlowe, przyjmowane do dyskonta przez Bank Polski.

#### POMOC DLA POWODZIAN.

Wydział Powiatowy w Świeciu n/W. na posiedzeniu w dn. 17 sierpnia r. b. uchwalił jednogłośnie zapomogę na rzecz powodzian w kwocie 1:500 zł.

#### SPRAWOZDANIE Z ROBÓT DROGOWYCH W POW. ŚWIĘCIAŃSKIM W OKRESIE OD 1.IV DO 1.VII.1934 R.

Pow. związek samorządowy w Święcianach dokonał następujących ważniejszych robót na drogach państwowych i samorządowych w okresie od 1.IV do 1.VII.1934 r.:

Na drogach państwowych:

Wybrukowano 2 odcinki drogi Wilno — Widze łącznej długości 3.500 m. b.; wybrukowano m. Hoduciszki na długości 500 m. b., wieś Hoduciszki na długości 1.600 m. b., wieś Moldziewicze na długości 800 m. b., m-ko Komaje na dług. 400 m. b.

Na drogach powiatowych i wojewódzkich:

Wybrukowano 2 odcinki drogi wojewódzkiej Święciany — Kocergiszki, łącznej długości 1.600 m. b.; 2 odcinki drogi powiatowej Ignalino — Dukszty łącznej długości 1.100 m. b., odcinek drogi powiatowej Kołtyniany — Ignalino długości 300 m. b.

Na drogach gminnych:

Wybrukowano ulice w m-ku Dukszty na dług. 1,5 km.; odcinek drogi w gm. Daugieliszki dług. 1.200 m. b.; odcinek drogi N. Daugieliszki — Podziana dług. 200 m. b.; odcinek drogi Porynga — Ignalino dług. 600 m. b.; odcinek drogi Łyntupy — Poleśie dług. 1 km.

#### IX ZJAZD MIĘDZYKRAJOWEGO ZWIĄZKU PRZECIWRUŻLICZEGO.

W dniach 4 — 6 września r. b. odbędzie się w Warszawie IX Zjazd Międzynarodowego Związku Przeciwruczołczego. W dniu 4 września r. b. w wielkiej sali Filharmonji Warszawskiej w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej nastąpi otwarcie Zjazdu. Po mowach powitalnych, doc. dr. L. Karwacki wygłosi referat na temat „Zmienność biologiczna zarazka gruźlicy“. W drugim dniu obrad dnia 5 września r. b. prof. Putti z Włoch wygłosi referat p. t. „Postacie gruźlicy kostno-stawowej“. W trzecim i ostatnim dniu obrad bę-

dzie odczytany referat p. t. „Zużytkowanie przyrodnego przeciwruźliczego dla leczenia chorych na gruźlicę“, opracowany przez ś. p. prof. L. Bernard'a.

Na zjazd zgłosiło się dotychczas z zagranicy około 380 lekarzy i 100 osób towarzyszących oraz 340 lekarzy i 40 towarzyszących z kraju.

W przeddzień zjazdu t. j. dnia 3 września r. b. odbędzie się posiedzenie Komitetu Wykonawczego zjazdu oraz obradować będzie Rada Zarządzająca Międzynarodowego Związku Przeciwruczołczego.

Prezesem zjazdu jest dr. E. Piestrzyński, sekretarzem generalnym zjazdu dr. m. Skokowska-Rudolfowa.

## Wiadomości zagraniczne

OPIEKA SPOŁECZNA WE FRANCJI W ŚWIETLE CYFR. W artykułach moich na łamach kwartalnika „Samorząd Terytorjalny“ (Zeszyt Nr. 1 z 1934 r.) oraz tygodnika „Samorząd“ (Nr. 24 z dn. 17 czerwca 1934 r.) omówiłem

stosunkowo wyczerpująco zasady organizacji opieki społecznej we Francji.

Artykułom powyższym, jak to zresztą zaznaczyłem w ich treści, brak było ilustracji cyfrowej, która scharakte-

ryzowałyby dokładniej dynamikę omawianego zagadnienia. Brak ten udało się przynajmniej w części obecnie uzupełnić dzięki otrzymaniu szeregu materiałów statystycznych z Francji.

Materiał ten aczkolwiek niekompletny, daje jednakże możliwość przynajmniej ogólnego zorientowania się w ewolucji poszczególnych form opieki społecznej francuskiej w okresie 1912 — 1931, głównie pod kątem widzenia ilości osób, pozostających pod opieką oraz globalnych wydatków na cele opieki.

Przed omówieniem go dla ścisłości dodam, że dane cyfrowe, wyszczególnione w niniejszym artykule, w okresie do 1927 roku włącznie dotyczą 87 departamentów przedwojennej Francji, od 1928 roku — 90 departamentów t. j. całej Francji po włączeniu 3 departamentów Alzacji i Lotaryngii. Jak wspominałem w poprzednich artykułach poszczególne formy francuskiej opieki społecznej, których jest 9, dzięki dużej rozpiętości terminów ich powstawania, zmianom ogólnego, skonkretyzowanego na początku, planu rozbudowy, zajął się niejednokrotnie, przede wszystkim jeżeli chodzi o zakres przyznawanych świadczeń. Dlatego też, aby łatwiej wprowadzić czytelnika w niniejszym artykule będę się trzymał ustalonego podziału na 9 form opieki społecznej, grupując je jednak dla uproszczenia porównywania ulg wspomnianej powyżej zasady pokrewieństwa świadczeń. Stosownie do tego istniejące we Francji formy opieki społecznej dadzą się ująć w 4 grupy, a mianowicie:

grupa pomocy lekarskiej, do której wejdą bezpłatna pomoc lekarska dla ubogich w gminie, opieka nad starcami, kalekami, nieuleczalnymi, opieka nad kobietą w położu, opieka nad obłąkanymi;

grupa akcji repopulacyjnej, szerząca pomoc społeczną dla licznych rodzin i rządową akcję zachęty dla licznych rodzin;

wreszcie pozostawimy jako oddzielne grupy dla ich specjalnego charakteru: opiekę nad dzieckiem i opiekę nad ubogimi zdrowymi.

**1. Grupa pomocy lekarskiej.** W roku 1912 z form opieki społecznej, objętych niniejszą grupą obowiązywały wszystkie za wyjątkiem pomocy dla kobiet w położu (ustawa z 1913).

Ogólne ilości osób zapisanych na listy opieki społecznej t. j. tych, które zgłosiły i udowodniły swoje prawo do korzystania z pomocy publicznej, wynosiły: dla bezpłatnej pomocy lekarskiej — 2.178.000 osób, dla opieki nad starcami, kalekami i nieuleczalnymi — 644.000 osób i dla opieki nad obłąkanymi 63.000 osób. Po wojnie następuje znaczny spadek ilości uprawnionych związanych z trudnościami finansowymi w okresie wahań i dewaluacji franka. Liczby osób uprawnionych do korzystania w roku 1926 wynoszą: dla pomocy lekarskiej — 1.558.000 osób, dla opieki nad starcami — 533.000 osób, jedynie wzrost wykazuje ilość obłąkanych pod opieką (skutek wojny) — 77.600 osób.

Cyfry powyższe w latach następnych wzrastają stopniowo i wreszcie w 1930 roku dochodzą do 1.670.000 osób — dla pomocy lekarskiej, 307.000 osób — dla opieki nad kobietą w położu, 578.000 osób — dla opieki nad starcami i 88.400 osób dla opieki nad obłąkanymi.

Wprowadzona w roku 1913 pomoc dla kobiet w czasie położu przed tym okresem wchodziła de facto przynajmniej częściowo w zakres bezpłatnej pomocy lekarskiej dla ubogich, dlatego też, jeżeli cyfry dla tych dwu form opieki społecznej potraktujemy łącznie — musimy dojść do wniosku, że ilość uprawnionych do korzystania z opieki miała tendencję do zbliżenia się do liczb przedwojennych, jednakże tego nie osiągnęła.

Po roku 1930 na podstawie niekompletnych zresztą bardzo danych, stwierdzić trzeba znowu dalszy spadek ilości uprawnionych (pomoc lekarska — 1.279.000 osób, opieka nad kobietą w położu — 286.000 osób).

Tu nadmienić trzeba, że ilość korzystających w rzeczywistości ze świadczeń opieki społecznej, jeżeli chodzi przynajmniej o bezpłatną pomoc lekarską, była mniejsza od ilości osób uprawnionych, wykazanych w powyżej przytoczonych liczbach. Stosunek ilości korzystających do ilości uprawnionych wynosił dla bezpłatnej pomocy lekarskiej 75%.

Pozostaje jeszcze do rozpatrzenia ewolucja ogólnej sumy wydatków na realizację form opieki społecznej grupy pomocy lekarskiej.

Koszty te porównamy dla dwu najbardziej charakterystycznych lat t. j. 1912 i 1930 r. W 1912 wynosiły one: dla bezpłatnej pomocy lekarskiej dla ubogich — 29.000.000 fr., dla opieki nad starcami 106.000.000 fr., dla opieki nad obłąkanymi 36.000.000 fr. — t. j. razem 171.000.000 fr. W 1930: dla bezpłatnej pomocy lekarskiej — 381.000.000 fr., dla opieki nad kobietą w położu — 116.000.000 fr., dla opieki nad starcami — 589.000.000 fr., dla opieki nad obłąkanymi — 303.000.000 fr., t. j. razem 1.389.000.000 fr.

Jeżeli więc przyjmiemy dla kalkulacji oficjalnej współczynnik spadku wartości pieniądza — 5, otrzymamy, że suma wydatkowana w roku 1930 stanowiła ca 278.000.000 fr. przedwojennych, a więc była zgórz o sto milionów wyższa od wydanej w 1912 r. przy jednoczesnym spadku ilości osób korzystających z opieki.

Przyczyny tego wzrostu wydatków dopatrywać się należy, zdaniem źródeł francuskich, przede wszystkim w zwiększeniu się kosztu hospitalizacji, który od 1912 roku podniósł się 12-to krotnie.

Ciekawem uzupełnieniem omawianych cyfr będzie zestawienie, dotyczące wykorzystywania przez uprawnionych do opieki społecznej pomocy zakładów zamkniętych (szpitale, przytułki i t. p.).

W roku 1912 w zakładach tego rodzaju pozostawało na koszcie publicznym 775.000 chorych (na 2.178.000 uprawnionych do bezpłatnej pomocy lekarskiej), 75.500 starców, kalek i nieuleczalnych (na 644.000 uprawnionych).

W roku 1930 zakłady opieki społecznej zamkniętej całej Francji (131.000 łóżek) udzieliły pomocy na koszt opieki społecznej 1.102.000 chorych (na ca 2.000.000 uprawnionych do bezpłatnej pomocy lekarskiej, opieki nad kobietą w położu) i 91.300 starców, kalek, nieuleczalnych (na 578.000 pozostających po opieką).

Jednocześnie wydatki na prowadzenie wspomnianych instytucji zakładowych opieki społecznej wzrosły z 204.000.000 fr. na 1.627.000.000 fr., t. j. na ca 325.000.000 fr. przedwojennych. Wzrost wydatków więc należy tu uważać w przybliżeniu za proporcjonalny do wzrostu frekwencji.

**2. Grupa akcji repopulacyjnej.** Z objętych niniejszą grupą form pomocy charakter opieki społecznej nosi właściwie tylko pomoc dla licznych rodzin, gdyż narodowa (państwowa) akcja zachęty dla licznych rodzin nie stawia warunku ubóstwa dla korzystających. Jeżeli więc omawiać będę tutaj tę formę pomocy, to tylko ze względu na wpływ, jaki wywarła na ewolucję pierwszej z wymienionych powyżej form opieki społecznej.

Ilość więc korzystających z pomocy społecznej dla licznych rodzin (wprowadzona w 1913) wynosiła w 1926 r. — 180.000 rodzin (413.000 zasiłków), a następnie w szybkim tempie zmalała, dochodząc w 1930 r. do 46.400 rodzin (94.000 zasiłków).

Jednocześnie ze świadczeń akcji zachęty dla licznych

rodzin (wprowadzona w 1923 r.) korzystało coraz więcej osób, a więc w 1926 r. 44.000 rodzin (67.000 zasiłków), w roku 1930 529.500 rodzin (961.000 zasiłków).

Następowało więc zupełnie wyraźne odciążenie akcji opieki społecznej na rzecz akcji państwowej. Przyczyny tego dopatrywać się należy przede wszystkim w tem, że państwowa akcja zachęty zapewniała wyższe świadczenia szczególnie liczniejszym rodzinom (do 540 fr. za dziecko rocznie, zamiast 300 fr. akcji opieki społecznej). Poza tem procedura uzyskiwania zasiłków państwowych jest prostsza (brak konieczności wykazywania się ubóstwem, rejestracji, na listach op. społ., domicylu zaopatrzenia i t. p.) wreszcie państwo samo zawarowało obywatelom swobodę wyboru w korzystaniu ze świadczeń bądź akcji opieki społecznej, bądź akcji państwowej.

Wydatki na pomoc dla licznych rodzin wyniosły w 1930 roku: 25.000.000 fr.; na akcję zachęty dla licznych rodzin — 237.300.000 fr. (w 1926 — 8.500.000 fr.). Suma ta w 1931 w 1931 wzrosła jeszcze do 291.600.000 fr.

3. Opieka nad dzieckiem. W roku 1912 pod opieką społeczną znajdowało się 229.000 dzieci tak powierzonych czasowo, jak i oddanych pod prawną opiekę na stałe.

Ilość ta po wojnie spada o ca 30%, na tym poziomie utrzymuje się z niewielkimi wahaniami in plus i in minus. Ilość dzieci pod opieką w 1930 r. wynosi 170.600.

Suma ogólna wydatków na opiekę nad dzieckiem wzrosła od 1912 r. z 42.000.000 fr. rocznie na 303.000.000 fr. w 1930 r. (ca 61.000.000 fr. przedwojennych), również głów-

nie dzięki podniesieniu się kosztów utrzymania przytułków, schronisk, rozbudowie warsztatów i t. p.

4. Opieka nad ubogimi zdrowymi. Ta forma opieki społecznej stosunkowo bardzo dawna i właściwie utrzymywana raczej tradycyjnie obok innych nowych, również ewoluowała degeneracyjnie. W 1912 r. pod opieką znajdowało się (oprócz Paryża) 1.260.000 osób, po wojnie ilość ta spada w przeciętnem do 750.000 osób, na tym poziomie utrzymuje się przy małych wahaniami.

Jednocześnie wydatki wzrastają z 34.000.000 fr. na 146.000.000 fr., a więc mniej więcej proporcjonalnie do spadku pieniądza.

Biorąc jednakże pod uwagę jednoczesny spadek ilości korzystających, trzeba dojść do wniosku, że pomoc domowa udzielana ubogim przez biuro dobroczynności zwiększyła się zakresowo po wojnie, zupełnie niezależnie od rozbudowy innych form opieki społecznej.

Reasumując dane zestawione w niniejszym artykule, stwierdzić muszę, że w świetle cyfr opieka społeczna francuska po wojnie pod względem ilości osób korzystających wykazuje spadek, niezależnie od zwiększenia terytorjum Francji i rozszerzenia zakresu ogólnego opieki społecznej. Natomiast, jeżeli chodzi o wydatki, wzrosły one w cyfrach bezwzględnych prawie 10-ciokrotnie, a przy uwzględnieniu spadku wartości pieniądza 2-ukrotnie. Ten właśnie wzrost nadmierny motywuje zainaugurowaną w ostatnim czasie politykę ograniczeń w dziedzinie opieki społecznej we Francji.

Stanisław Waśkiewicz.

## Wiadomości gospodarcze

### KURSY WALUT.

(Notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 29. VIII. 1934 r.).

1 dol. St. Zjedn. — 5.24 zł. — 5.18 zł.  
100 frank. szwajc. — 173.05 — 172.19 zł.  
1 funt. szterl. — 26.53 — 26.27 zł.  
100 frank. franc. — 34.97 zł. — 34.79 zł.

### PAPIERY PROCENTOWE.

(Notowane na giełdzie warszawskiej w dniu 29. VIII. 1934 r.).

4 proc. pożyczka inwestycyjna 117.50 zł. 3 proc. pożyczka państw. budow. 44.00 zł., 4 proc. państwowa pożyczka premijowa dolarowa zł. 53.75, 8 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94 zł. (w złotych w złocie = 161.68 zł. obieg.). 8 proc. obligacje Banku Gospodar. Krajowego 94 zł. (w zł. w złocie = 161.68 zł. obieg.). 7 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 83.25 zł. 7 proc. obligacje Banku Gospod. Krajow. 83.25 zł. 8 proc. Listy Zastawne Banku Rolnego 94.00 (w złotych w złocie = 161.68 zł. obiegowym). 7 proc. Listy Zastawne Bank Roln. 83.25 zł. 4 1/3 proc. Listy Zastawne Ziemskie 49.50 zł. 5% Listy Zastawne m. Warszawy 60.00 zł. 8 proc. Listy Zastawne m. Warszawy — 8 proc. Listy Z. m. Piotrkowa — zł.

5% Listy Zastawne m. Łodzi 53.00 zł., 8 proc. Listy Z. m. Lublina — 8% L. Z. m. Kielc —

Akcje Banku Polskiego 87.00 zł.  
Kurs urzędowy 1 grama czystego złota 5.9244 zł.

### CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franko stacja załadowania).

W dn. 29. VIII. 1934 r. Warszawa.

Zyto 17.00 — 17.50 zł.  
Pszonica 19.00 — 21.00 zł.  
Jęczmień 17.00 — 22.00 zł.  
Owies 14.00 — 15.50 zł.

### NABIAŁ.

(Od dnia 13. VIII. 1934 r. Warszawa).

Mleko niezbiierane: Cena za 1 litr. mleka w hurcie 0.17 zł.  
Masło: za 1 kg. w hurcie: wyborowe luksusowe 2.20 zł., mleczarskie deserowe II gat. 1.90 zł., mleczarskie solone 2.00 zł., osetkowe 1.50 zł.  
Ceny masła w detalu rozumieją się od 10 do 15% więcej cen hurt.  
Jaja świeże za sztukę 0.07 zł.

## Poradnik samorządowy

1. Pytanie: Jeden z pracowników gminnych za-  
pytuje:

1) czy służba wojenna od r. 1914 do dnia 11.XI. 1918 r. liczy się podwójnie czy pojedynczo do usługi emerytalnej, gdyż w statucie emerytalnym tego nie uwzględniono, lecz w jednym z punktów powiedziano, że służba do dnia 1.I.1928 r. liczy się w 65%,

2) do jakiego dnia należy liczyć służbę frontową: a) do dnia zawieszenia broni z bolszewikami t. j. do 18.X.1920 r., b) do dnia 18.III.1921 r., t. j. do czasu pokoju w Rydze, c) do dnia 20.VI.1922 r., t. j. do czasu objęcia Górnego Śląska, czy: d) do dnia 15.III. 1923 r., t. j. do dnia uznania granic wschodnich Polski przez wielkie mocarstwa;

3) czy służba wojenna od 11.XI.1918 r. liczy się podwójnie w 100%, czy też podwójnie w 65%, gdyż statut emerytalny pracown. samorządowych tego nie przewidział i

4) jak zaliczyć służbę wojskową: w 100% podwójnie, czy tylko w 65% czy też 100% pojedynczo w całości lub 65% pojedynczo, czego statut emerytalny nie przewidział, wówczas, jeżeli żołnierz odszedł w czasie wojny do szpitala, przebywał w nim kilka miesięcy do demobilizacji jego rocznika, lecz z powodu zaszytych uszkodzeń zdrowia nie mógł być zdemobilizowany i dopiero w kilkanaście miesięcy po demobilizacji jego rocznika został zwolniony z wojska jako inwalida, w 1922 roku.

**Odpowiedź:** 1) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych okólnikiem z dnia 18.VII.1932 r. Nr. 98 (Dz. Urz. Min. spr. Wewn. Nr. 12, poz. 152) wyjaśniło, że służbę wojskową, pełnioną w czasie wojny światowej w formacjach frontowych, należy również na podstawie przepisów przejściowych wzorowego statutu emerytalnego, liczyć podwójnie do wysługi emerytalnej.

2) W myśl okólnika Min. Spr. Wewn. z dnia 25.I.1925 r. Nr. 16 (Dz. Urz. M. S. Wewn. Nr. 1, poz. 18), jako służbę frontową w wojsku polskim liczy się służbę do dnia zawarcia pokoju ryskiego, t. j. do dnia 18.III.1921 r.

3) Sposób liczenia tej służby do wysługi emerytalnej zależy od unormowania tej sprawy w poszczególnych statutach emerytalnych. Niektóre związki samorządowe sprawę tę unormowały w ten sposób, że służbę frontową w wojsku polskim zaliczają do wysługi emerytalnej w pełni i w podwójnym wymiarze (t. j. 200% czasu tej służby). Według brzmienia § 46 wzorowego statutu emerytalnego frontową służbę polską liczyć należy w stosunku 65% z podwójnego czasu trwania tej służby (t. j. w rezultacie 130%).

4) Jeżeli żołnierz odszedł z formacji frontowej do szpitala, to nie przestał należeć do tej formacji i pobyt w szpitalu przy ustalaniu wysługi emerytalnej, uważa się za dalszy ciąg pobytu w formacji frontowej; w danym przypadku podwójnemu liczeniu podlega czas od 18.III.1921., zaś pojedynczo czas od tej daty do zwolnienia z wojska.

2. **Pytanie:** Zarząd gminny w Ratajczycach prosi o wyjaśnienie następującej kwestji:

Jeden z mieszkańców gminy złożył podanie do Zarządu Gminnego, prosząc o zmianę nazwy posiadanej przez niego osady wojskowej i do podania dołączył uchwałę gromady w tym przedmiocie. Wobec tego Zarząd Gminny prosi poinformować go o trybie postępowania w tej sprawie wzgl. podanie przepisów prawnych, które poruszoną sprawę regulują.

**Odpowiedź:** Sprawa powyższa interesuje gminę tylko w takim razie, jeśli chodzi o zmianę nazwy gromady (na co wskazywałaby wzmianka w pytaniu o uchwale gromady w tym względzie). Jeśli zaś chodzi o zmianę nazwy gromady, to zarząd gminny sprawę tę przedstawić powinien — wraz z opinią rady gminnej — w drodze służbowej wojewodzie, w myśl bowiem ustępu 1 art. 16 ustawy z dnia 23.III.1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 294) ustalenie i zmiana nazwy gromady następują w drodze

rozporządzenia wojewody, wydanego przy współdziałaniu wydziału wojewódzkiego z głosem stanowczym na wniosek wydziału powiatowego i po wysłuchaniu opinii organów uchwalających interesowanych gromad oraz rady gminnej.

3. **Pytanie:** Zarząd gminy Motykały zapytuje:

1) jaka dieta należy się pracownikowi gminy za czas podróży służbowej, odbytej w ciągu dnia od godz. 6 do 24,

2) czy wójtowi należy się dodatek ekonomiczny na żonę, która jest nauczycielką w szkole powszechnej,

3) czy żonie wójta — nauczycielce należy się dodatek na mieszkanie, jeśli wójt otrzymuje ten dodatek w wymiarze dla utrzymujących rodzinę.

**Odpowiedź:** 1) Według § 5 lit. b) rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17.IX.1927 r. (Dz. U. R. P. z r. 1932 Nr. 71, poz. 651) — jeżeli pobyt poza zwykłym miejscem służbowym trwa krócej niż 24 godziny, należy się połowa diety, o ile pobyt ten trwa dłużej niż 6 godzin, zaś cała dieta tylko w tym wypadku, gdy pobyt poza zwykłym miejscem służbowym, trwający dłużej niż 6 godzin, przypada na porę nocną, między 21 a 6 godziną. Przy interpretacji tego przepisu powstaje wątpliwość, czy za pobyt poza zwykłym miejscem służbowym, trwający dłużej niż 6 godzin, należy się pełna dieta bez względu na to, jaka część tego pobytu przypada na porę nocną między 21 a 6 godziną, czy też tylko wtedy, gdy na tę porę przypada co najmniej 6 godzin, a cały pobyt trwa dłużej, niż 6 godzin. Zdaniem naszym, przyjmując pierwszą z powyższych dwóch alternatyw, jest to bowiem logiczne wobec początkowego brzmienia przytoczonego przepisu, według którego połowa diety należy się za pobyt poza zwykłym miejscem służbowym nawet w porze dziennej, jeśli on trwa więcej, niż 6 godzin; jeżeli więc pracownik kończy lub zaczyna taki sam pobyt późną nocą, to powinien otrzymać pełną dietę. Przemawiają za tem także poniekąd nowe przepisy o dietach dla funkcjonariuszów państwowych (rozp. Rady Min. z 28.III.1934 r. Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 320), według których (§ 6 ustęp 1 lit. b) należy się pełna dieta, jeżeli pobyt poza zwykłym miejscem służbowym — bez względu na porę dnia — trwa dłużej niż 12 godzin.

2) Z brzmienia ustępu 2 § 1 rozp. Min. Spraw Wewn. z dn. 28.II.1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 231) wynika, że w powyższym przypadku wójtowi należy się dodatek ekonomiczny na żonę, nie pobiera ona bowiem uposażenia z instytucji samorządowej; Ministerstwa Skarbu i Spraw Wewn. stoją jednak na stanowisku, iż w takim przypadku dodatek ekonomiczny nie należy się. Pożądaniem byłoby doprowadzenie tego rodzaju sprawy do N. T. A., któryby zagadnienie to rozstrzygnął.

3) W okólniku z dnia 20.II.1934 r. Nr. 25 (Dz. Urz. M. S. Wewn. Nr. 5, poz. 47) Min. Spraw Wewn. wyjaśniło, że „dodatek mieszkaniowy nie należy się nauczycielce, która zamieszkuje przy mężu, również w przypadku, gdy mąż jest urzędnikiem państwowym lub pracownikiem samorządowym (biura wydziału powiatowego, zarządu gminnego, miejskiego) i otrzymuje od Państwa lub związku samorządowego mieszkanie bezpłatne względnie dodatek mieszkaniowy“.

## Przegląd wydawnictw

Statystyka Samorządowa. 1931/32. Nakładem Głównego Urzędu Statystycznego R. P. Statystyka Polski, serja C, zeszyt 5. Warszawa 1934. Str. 33.

Zeszyt powyższy zawiera dane statystyczne z dziedziny finansów samorządowych i organizacji kredytu komunalnego naogół w tym zakresie, w jakim zawierał je wydany w roku 1933 zeszyt Statystyki Samorządowej (Statystyka Polski, serja B, zeszyt 9).

Tablice obejmują: Wydatki i dochody związków samorządowych (zamknięcia rachunkowe) według gmin wiejskich, miast poniżej 20.000 mieszkańców, miast od 20.000 do 100.000 mieszkańców, miast powyżej 100.000 mieszkańców, powiatowych związków samorządowych i wojewódzkich związków samorządowych; wydatki i dochody Skarbu Śląskiego; zadłużenie samorządu terytorjalnego; banki komunalne; komunalne kasy oszczędności; gminne kasy pożyczkowo - oszczędnościowe i przedsiębiorstwa samorządowe.

Z dziedziny przedsiębiorstw komunalnych, po ogłoszeniu w poprzednich publikacjach danych co do ilości i form organizacyjnych tych przedsiębiorstw, ogłoszone zostały obecnie dane, dotyczące finansowej strony ich działalności w okresach budżetowych 1930/31 i 1931/32.

W.

Komunikacja autobusowa na drogach publicznych w Polsce w 1933 r. Ministerstwo Komunikacji. Departament VII Dróg Kołowych. Warszawa 1934 r.

Opracowana ostatnio przez Departament VII Dróg Kołowych Ministerstwa Komunikacji broszura zawiera mapę Polski, przedstawiającą stan komunikacji autobusowej w 1933 roku. Mapę uzupełniają dwie tablice statystyczne i mapka sieci autobusowej Górnośląskiego i Dąbrowskiego Zagłębia Węglowego.

Jak wynika z porównawczego zestawienia komunikacji autobusowej w latach 1926 — 1933, ilość autobusów poruszających się od roku 1929 stale się zmniejsza. Według danych przybliżonych, w roku 1926 mieliśmy 710 autobusów, w roku 1928 ścisła ilość autobusów wynosi już 2.121, osiągając w roku 1929 swoje maximum w wysokości 3.224 sztuk. W roku 1931 zaznacza się spadek do wysokości 2.652, w roku 1932 ilość autobusów wynosi 2.170, w roku zaś 1933 — 1.741 t. j. 54% stanu z lat najlepszej konjunktury autobusowej w latach 1929 i 1930.

Według danych na 1 stycznia 1934 roku największą ilość przedsiębiorstw autobusowych (148) posiadało województwo Warszawskie, skolei idzie województwo Łódzkie (145), woj. Kieleckie (138) i woj. Białostockie (118). Ogółem we wszystkich województwach przedsiębiorstw autobusowych było na 1 stycznia 1934 r. — 1.140, podczas gdy w roku 1932 było ich 1.399.

Największą ilość linii autobusowych posiada województwo Łódzkie, mianowicie 141, przy ilości 286 autobusów i 2.000 km. dróg, na których utrzymywały komunikację autobusy. Dalej idą woj. Warszawskie: 129 linii autobusowych, 212 autobusów i 2.480 km. dróg oraz woj. Poznańskie: 116 linii autobusowych, 174 autobusów i 2.440 km. dróg.

Średnia opłata za pasażerokm. waha się od 6 gr. (woj. Białostockie i Poleskie) do 13 gr. (woj. Krakowskie), wynosząc w roku 1933 przeciętnie 9 gr.

W.

L. K. Zeberg - Zebelin. Pożarnictwo jako czynnik obrony przeciwlotniczej bierniej. Z drugiego wydania rosyjskiego przetłóżył Michał Radwan, inspektor pożarniczy. Nakładem Wydziału Wydawniczego Związku Straży Pożarnych R. P. Warszawa 1934. Str. 143.

Organizacja obrony przeciwpożarowej w dobie obecnej nie ogranicza się do ustawicznego utepszania istniejących środków do walki z pożarami, lecz objąć musi wewnętrzne ogólne zabezpieczenie kraju na wypadek wojny lotniczej. Zagadnienie obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej posiadać będzie niewątpliwie w przyszłej wojnie znaczenie wybitne, dlatego też konieczne jest wytworzenie w społeczeństwie większego niż dotychczas zainteresowania sprawą roli, jaką obrona przeciwpożarowa odgrywać powinna w całokształcie obrony przeciwlotniczej bierniej.

Wydana ostatnio przez Związek Straży Pożarnych R. P. książka Zeberg - Zebelina jest pierwszą i jedyną dotychczas większą pracą w języku polskim, poświęconą kwestji nowoczesnej broni zapalającej i obrony przed nią ludności. W oryginale rosyjskim ukazała się ta praca już w drugim wydaniu, stwierdzając tem wielkie zainteresowanie, jakie w Rosji Sowieckiej przywiązuje się do niebezpieczeństwa wzniesienia pożarów na tyłach kraju przez nieprzyjacielskie eskadry lotnicze.

Pod względem ujęcia wielu kwestyj technicznych praca sowieckiego autora posiada dość poważne braki, okupuje je jednak z nawiązką bogactwem materiału dokumentacyjnego, który rozpatrywany krytycznie, zainteresować winien najszerze sfery czytelników polskich. Przekład b. staranny i liczne wykresy i rysunki w tekście podnoszą wartość informacyjną tej aktualnej pracy.

W.

Bolaśław i Józef Adamowicze. Przez Atlantyk. Spisał z relacji lotników i opracował St. Strumph Wojtkiewicz. Pod egidą aeroklubu R. P. Wydawnictwo M. Arcta. Warszawa 1934 r. Str. 84 łącznie z 16 ilustracjami. Okładkę projektował Eryk Lipiński.

Pamiętnik bohaterskich lotników, prosty i bezpośredni, posiada wielką i rzadką zaletę — przemawia do czytelnika sugestywnie, wzruszająco. Opis trudów ich, nieustępliwej, ciężkiej pracy na emigracji i zdobywanie majątku a wreszcie zrealizowania ambicji sportowej i patriotycznej — przelotu szlakiem północnym Atlantyku poraż pierwszy przez Polaków — to lektura, która trwale pozostaje w pamięci. Krótki i bezpretensjonalny opis samego lotu ukazuje nam dramatyczne chwile i ryzyko szczęśliwie zakończonych przedsięwzięcia. Wrażenia pierwszych chwil po wylądowaniu w Warszawie kończą wspomnienia tego jedyne w swoim rodzaju lotu w dziejach lotnictwa.

Warto dla charakterystyki braci zacytować ich słowa, zamykające książeczkę „Przez Atlantyk“:

„Wszystkie nasze usiłowania i wytrwałość nasza zostały stokrotnie nagrodzone. Ale my nie poczuwamy się do żadnych zasług i myślimy, że każdy, kto wytrwałość w sobie czuje i cel piękną sobie obrał, może go osiągnąć, byle z raz obranej drogi nie zawracał, dobrze sobie wszystko obmyślił i odrobił szczęścia w swoim przedsięwzięciu posiadał“.

A jednak „szary człowiek“, który porzucił ciężką pracę przy swym warsztacie w odległej Ameryce, aby na zwycięskich skrzydłach samolotu przybyć do Ojczyzny — zasłużył na najwyższe uznanie ze strony swych współrodaków i uznanie to osiągnął.

W.

## Wydawnictwa nadesłane

Przegląd Gospodarczy — dwutygodnik, organ Centralnego Związku Przemysłu Polskiego. Zeszyt 16 z dn. 15 sierpnia 1934 r. zawiera m. inn.: E. R. — Przegląd sytuacji. W. P. — Obciążenia socjalne w liczbach. j. — Lokaty instytucyj ubezpieczeń społecznych. Edward Szturm de Sztrem — Zboże. Tadeusz Bernadzikiewicz — Przedsiębiorstwa państwowe w Polsce.

Rolnik Ekonomista — dwutygodnik, organ Związku Izb i Organizacji Rolniczych Rzplitej Polskiej. Nr. 16 z dn. 15 sierpnia 1934 r. zawiera m. inn.: Zygmunt Rusinek — Zagadnienie likwidacji gospodarstw nadmiernie zadłużonych. Jerzy Gościcki — Nowy etap w polityce tłuszczowej. Roman Śliwa kpt. — Środki i zagadnienia niezbędne dla podniesienia owożarstwa w Polsce. H. H. — Produkcja zbóż i rynki zbo-

zowe. S. K. — Eksport i rynki zbytu zwierząt rzeźnych i produktów uboju.

**Poradnik Spółdzielni** — dwutygodnik, organ Unji Związków Spółdzielczych w Polsce. Nr. 16 z 15 sierpnia 1934 r. zawiera m. inn.: Władysław Jenner — Stosunki kredytowe warstw „szarego człowieka“ w Polsce. H. Ś. — Przed reformą bankowości w Niemczech.

**Przewodnik Gospodarski** — tygodnik, organ Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kólek Rolniczych. Nr. 34 z dn. 26 sierpnia 1934 r. zawiera m. inn.: P. G. — Ważna sprawa dla wsi. — Zasady oddłużenia rolnictwa. Fort. Starzyński — Orki siewne pod oziminę. inż. L. Firaś — Spółdzielnia owo-carska w Łodzi.

**Nowiny Społeczno-Lekarskie** — dwutygodnik, organ Związku Lekarzy Państwa Polskiego. Nr. 15—16 z dn. 1—15 sierpnia 1934 r. zawiera m. inn.: Prof. W. Fabierkiewicz — Gdzie tkwi źródło nadmiernego ciężaru ubezpieczeń społecznych? Stanisław Czerwiński — Rola Lekarza przy stosowaniu środków zabezpieczających w walce z przestępczością.

**Gazeta Administracji i Policji Państwowej** — dwutygodnik, poświęcony prawu publicznemu, zagadnieniom administracji politycznej, samorządu i policji państwowej. Nr. 16 z dnia 15 sierpnia 1934 r. zawiera m. inn.: Roman Hausner — Poczynania organizacyjno-oszczędnościowe w Polsce (1918—

1934) (ciąg dalszy). Antoni Rączaszek — Kilka uwag o powiatowej inspekcji samorządowej. K. Oksza-Orzechowski — Warunki przyjęcia do służby państwowej w Szwecji.

**Kwartalnik Statystyczny** — nakładem Głównego Urzędu Statystycznego Rzeczypospolitej Polskiej. Tom XI, Zeszyt 1 z 1934 r. zawiera m. inn.: S. Fogelson — O interpretacji i zakresie stosowalności miar korelacji. H. Milicer-Grużewska — Zagadnienie rozkładu cen ziemi na ceny jej składowych gatunków. Inż. Juljusz Miller — Niebezpieczne momenty w organizacji i przebiegu maszynowego opracowania danych statystycznych. S. Fogelson — O częstości występowania sieroctwa. Mieczysław Przyppkowski — Nowa klasyfikacja towarowa w polskiej statystyce handlu zagranicznego. E. B. i L. L. — Możliwość wykorzystywania opracowań wyników spisu ludności dla badań monograficznych.

**Czasopismo Techniczne** — organ Polskiego Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie. Nr. 16 z dnia 25 sierpnia 1934 r. zawiera m. inn.: Prof. M. Matakiewicz — Wpływ ruchu materiału rzeźnego na prędkość przepływu. Inż. J. Z. Zaleski — Upodobnianie powietrza miejskiego do górskiego.

**Polska Gospodarcza** — tygodnik. Zeszyt 34 z dn. 25 sierpnia 1934 r. zawiera m. inn.: St. S. — Oddłużenie rolnictwa. Wł. Wilczewski — Umowa celna i kontyngentowa z Gdańskiem. M. Szyszkowski — I Ogólnopolskie Targi Futrzarskie. W. J. — Handel zagraniczny w czerwcu i lipcu 1934 r. O. — Praca portu gdyńskiego w lipcu 1934 r.

## Komunikaty

### XVI KURS ADMINISTRACJI KOMUNALNEJ.

Sekretariat Kursów Administracji Komunalnej przy Wydziale Nauk Politycznych i Społecznych Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie podaje do wiadomości, że dnia 1 października r. b. będzie uruchomiony kolejny XVI Kurs Administracji Komunalnej dla pracowników samorządowych.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych okólnikiem z dnia 28 czerwca 1934 r. Nr. SS. 47/2/20 zaleciło pracownikom samorządowym przesłuchanie wymienionych Kursów:

Program Kursu na grupie A i B obejmuje między innymi następujące przedmioty:

#### Część ogólna programu:

1. Historia ustroju Polski
2. Prawo konstytucyjne
3. Prawo karne
4. Prawo administracyjne z ustr. wł.
5. Nauka o społeczeństwie
6. Geografia gospodarcza Polski
7. Ekonom. polit. i polit. ekonom.

#### Umiejętności praktyczne:

1. Rachunkowość komunalna
2. Biurowość
3. Język polski
4. Statystyka stosowana
5. Gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe
6. Prawo urzędnicze
7. Akta stanu cywilnego i ewid. r. lud.
8. Wychowanie fizyczne
9. Sprawy wojskowe.

#### Przedmioty samorządowe:

1. Ustrój samorządu
2. Skarbowość ogólna
3. Skarbowość komunalna
4. Budżet komunalny

### 5. Polityka komunalna.

Polityka komunalna obejmuje poza wykładem teoretycznym oraz zajęciami praktycznymi cały szereg przedmiotów — monografij, mających na celu pogłębienie samego zagadnienia, jak: Teorię polityki komunalnej, ubezpieczenia w samorządzie, spółdzielczość, szkolnictwo, przedsiębiorstwa komunalne, rolnictwo, zdrowie publiczne, opiekę społeczną, drogi, regulację miast, politykę gruntową i rozbudowę miast, prawo budowlane i t. d.

Kurs XVI trwać będzie od dnia 1 października r. b. do 25 lutego r. 1935. Warunki zapisu są następujące:

I. Dla grupy A (dla pracowników samorządu miejskiego i ziemskiego) conajmniej 6 klas szkoły średniej oraz trzy lata praktyki na stanowisku referendarskim lub podreferendarskim.

II. Dla grupy B (dla pracowników samorządu wiejskiego) conajmniej 4 klasy gimnazjum lub 7 klas szkoły powszechnej oraz trzy lata praktyki na stanowisku referendarskim lub podreferendarskim.

Wymagania trzyletniej praktyki mogą być obniżone w zależności od posiadania wykształcenia szkoły średniej.

Kandydaci nieposiadający przy zapisie pełnych kwalifikacji, mogą być przyjęci na podstawie konferencji wstępnej, albo z przedmiotów ogólnych (historja i geografia Polski), albo też z przedmiotów samorządowych (ustrój samorządu i zakres jego działalności).

Opłata na Kursie A wynosi zł. 300, na Kursie B zł. 150, płatne zgóry przy zapisie.

Kandydaci powinni składać: podanie, życiorys, własnoręcznie napisany, świadectwo szkolne i zaświadczenia o pracy w samorządzie oraz metrykę urodzenia i dwie fotografie.

Sluchacze będą mogli korzystać z Bursy i Jadłodajni Akademickiej, znajdującej się na miejscu w gmachu Wolnej Wszechnicy Polskiej ulica Wolnej Wszechnicy róg Opaczewskiej.